KUPIĘ GRUNTY
równie¿ udzia³y.
Sp³acê zad³u¿enie.
Tel. 502 055 702
REKLAMA

Adwokat Michał K. z Oławy chce dobrowolnie poddać się karze i... pójść do więzienia s.2

OŁAWA ECO 24 TAXI
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146
RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY
MAX TAXI
695 603 603
REKLAMA

NIE DZIELIMY
powiatowa
tuOława.pl
GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.TUOLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809 23 PAŹDZIERNIKA 2025, NR 42 (1693), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

s.12

Prezes PGZ: - Wybudujemy nową halę „Jelcza” w Jelczu-Laskowicach

Prezes Polskiej Grupy Zbrojeniowej Adam Leszkiewicz opowiada o planach, związanych ze spółką „Jelcz”. Skąd pomysł na produkcję w Raciborzu? Czy, kiedy i gdzie powstanie nowa hala w Jelczu-Laskowicach? Dlaczego część procesu produkcyjnego realizują dziś inne podmioty? Czy istnieje ryzyko wyprowadzenia „Jelcza” z J-L?

Diamentowe gody Stanisławy i Janusza

s.13

Stanisława i Janusz Sobczakowie z Oławy świętują diamentowe gody, czyli 60-lecie zawarcia związku małżeńskiego. Taki jubileusz nie zdarza się często...

W październiku 1965 roku wzięli ślub, przyrzekając sobie wspólną podróż przez życie. Nie podróżowali sami. Najpierw na świat przyszła córka Dorota, a chwilę po niej syn Piotr. Lata mijały i w rodzinie pojawiły się wnuki: Maciej, Olga i Paweł.

s.15

Piotr Turek: - Historia, którą tworzę, która siedzi mi w głowie, zaczęła w pewnym momencie dominować

Rozmowa z Piotrem Turkiem, autorem debiutanckiej powieści „A gwiazdy wciąż są takie same”. Na spotkanie autorskie zapraszamy już w najbliższy piątek, 24 października

- Uznałem, że fajnie byłoby skończyć moją pierwszą powieść - bo podczas jej pisania zrozumiałem, że będą też kolejne - przed trzydziestką - mówi autor. - No i tak, jak zaplanowałem, tak się stało...

9 771509 080008 42

eprasa.pl fdbc90009a

Adwokat Michał K. z Oławy chce DOBROWOLNIE poddać się karze i... pójść do więzienia

OŁAWA

Prokuratura Regionalna w Lublinie 13 października skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko Michałowi K., 56-letniemu adwokatowi z Oławy. Ten dobrowolnie chce się poddać karze więzienia

Mężczyźnie zarzucono ponad 50 przestępstw, głównie oszustw, których miał się dopuścić w latach 2013-2025. W ich wyniku poszkodowani ponieśli straty na niemal 3,6 mln zł. Przesłuchany w charakterze podejrzanego Michał K. przyznał się do dokonania zarzucanych mu przestępstw. Złożył wyjaśnienia zbieżne z pozostałymi dowodami w sprawie oraz wniosek o skazanie go bez przeprowadzenia rozprawy. Na dodatek - co zaskakujące - Michał K. złożył wniosek o skazanie go bez procesu. Jak ustaliła „Wyborcza", Michał K. - uzgodnił z prokuraturą karę bezwzględnego więzienia, a ta zawnioskowała o pięć lat więzienia, grzywnę oraz 10-letni zakaz wykonywania zawodu adwokata i obowiązek naprawienia szkód.

Michał K. został wpisany na listę adwokatów Izby Adwokackiej we Wrocławiu w 2001 roku, a indywidualną kancelarię prowadził na terenie Oławy. W ramach praktyki adwokackiej wykonywał czynności w sprawach cywilnych i karnych, a ponadto uczestniczył w kanonicznych procedurach karnych. Szerzej dał się poznać jako obrońca Tomasza Komendy (jego klient niesłuszne odsiedział 18 lat), a także gdy bronił Kościoła w sprawach o pedofilię - zwany był nawet „Adwokatem diabła", bo reprezentował duchownych w najtrudniejszych sprawach. Został zatrzymany na początku 2025 roku. Dolnośląska Policja informowała wtedy: - Mężczyzna m.in. powołując się na swoje wpływy w prokuraturze, obiecywał pomoc w uchyleniu środków zapobiegawczych w postaci tymczasowego aresztowania w zamian za korzyści majątkowe. Jednak to nie wszystko, ponieważ 56-latek oszukiwał również instytucje i podmioty kościelne oraz osoby prywatne, doprowadzając tym samym swoich klientów do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości

Wielotygodniowa praca operacyjna, a także szczegółowa i żmudna analiza informacji zdobytych w trakcie prowadzonych czynności doprowadziły funkcjonariuszy zajmujących się zwalczaniem korupcji z Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu do zatrzymania adwokata, który - jak informowała Policja - z chęci zysku postanowił „dorobić się" na swoich klientach w sposób sprzeczny z obowiązującym prawem.

- Zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdził, że 56-latek doprowadził swoich klientów do znacznych strat finansowych - przekazywał na początku tego roku asp. szt. Łukasz Dutkowiak, rzecznik prasowy dolnośląskiej Policji. -Na czym polegał przestępczy proceder? Mężczyzna obiecywał pomoc w uchyleniu tymczasowego aresztowania w zamian za korzyści majątkowe. Kwota, jaką klient musiał przekazać swojemu obrońcy, aby nie trafić do aresztu, to nawet kilkaset tysięcy złotych. Nie była to jedyna metoda, za pomocą której 56-latek pozbawiał swoich klientów środków finansowych, ponieważ oszukiwał również instytucje i podmioty kościelne oraz osoby prywatne. Pobierał

Prokuratura Regionalna w Lublinie 13 października skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko Michałowi K., 56-letniemu adwokatowi z Oławy

najczęściej znaczne kwoty za wykonanie różnego rodzaju czynności prawnych, jednak jego działania ograniczały się jedynie do przejęcia pieniędzy, bowiem nie wywiązywał się w żaden sposób ze swoich zobowiązań. Doprowadził w ten sposób swoich klientów do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości.

- Zarzuty obejmują także pranie brudnych pieniędzy - informuje Beata Syk-Jankowska, rzecznik Prokuratury Regionalnej w Lublinie.

Od stycznia 2025 r. Michał K. przebywa w areszcie tymczasowym. Sąd ma teraz rozpatrzyć jego wniosek o dobrowolne poddanie się karze.

(CK)

Promet-Plast ze STATUETKĄ Gwiazdy Biznesu

Dolnośląski Plebiscyt Gospodarczy Gwiazdy Biznesu

Elżbieta i Andrzej Jeżewscy odbierający Gwiazdę Biznesu

OŁAWA

Firma z powiatu oławskiego, należąca do Elżbiety i Andrzeja Jeżewskich, zajęła pierwsze miejsce w kategorii Zielona Energia"

17 października pod raz jedenasty rozstrzygnięto Plebiscyt Gwiazdy Biznesu 2025, organizowany przez Fundusz Regionu Wałbrzyskiego. Po raz XI wręczano prestiżowe statuetki Gwiazd Biznesu dla najlepszych przedsiębiorstw, samorządów, Instytucji Otoczenia Biznesu oraz Osobowości regionu Dolnego Śląska. Statuetka zwane są też „Wałbrzyskimi Oskarami"

- Gala to nie tylko nagrody, to platforma inspiracji - mówił prezes Funduszu Regionu Wałbrzyskiego Robert Jagła. - Rozwijamy się z każdym rokiem. Przedsiębiorcy rosną, a my gościmy ich w Starej Kopalni.

*

Firma Promet-Plast działa na rynku od 1982. Jest Spółką Cywilną, w której wspólnikami są małżonkowie Elżbieta i Andrzej Jeżewscy.

Promet-Plast funkcjonuje w sektorze MSP, poza rynkiem polskim obecna jest ze swoimi produktami w wielu krajach Europy, m.in.: Niemcy, Holandia, Austria, Belgia, Dania, Narowegia. Firma koncentruje się na dwóch profilach działalności: produkcji artykułów medycznych metodą wtryskiwania oraz produkcji energii. Obszar produkcji art. medycznych znacznie rozwinął się na przełomie ostatnich lat. W asortymencie Promet-Plast znajdują się artykuły medyczne jednorazowego użytku, a jego odbiorcami są największe hurtownie medyczne zaopatrujące szpitale na terenie całej Unii Europejskiej.

Obok branży medycznej firma Promet-Plast równie prężnie działa w sektorze energetycznym. W 2012 roku powstało Centrum Badawczo-Rozwojowe wykorzystania odnawialnych źródeł energii w procesach produkcyjnych, z halą prototypowni, produkcji, logistyki i magazynowania. Dzięki temu powstał pierwszy w Polsce zakład produkcji artykułów medycznych w technologii zerowej emisji CO2.

(CK)

REKLAMA

W najbliższą niedzielę 26 października

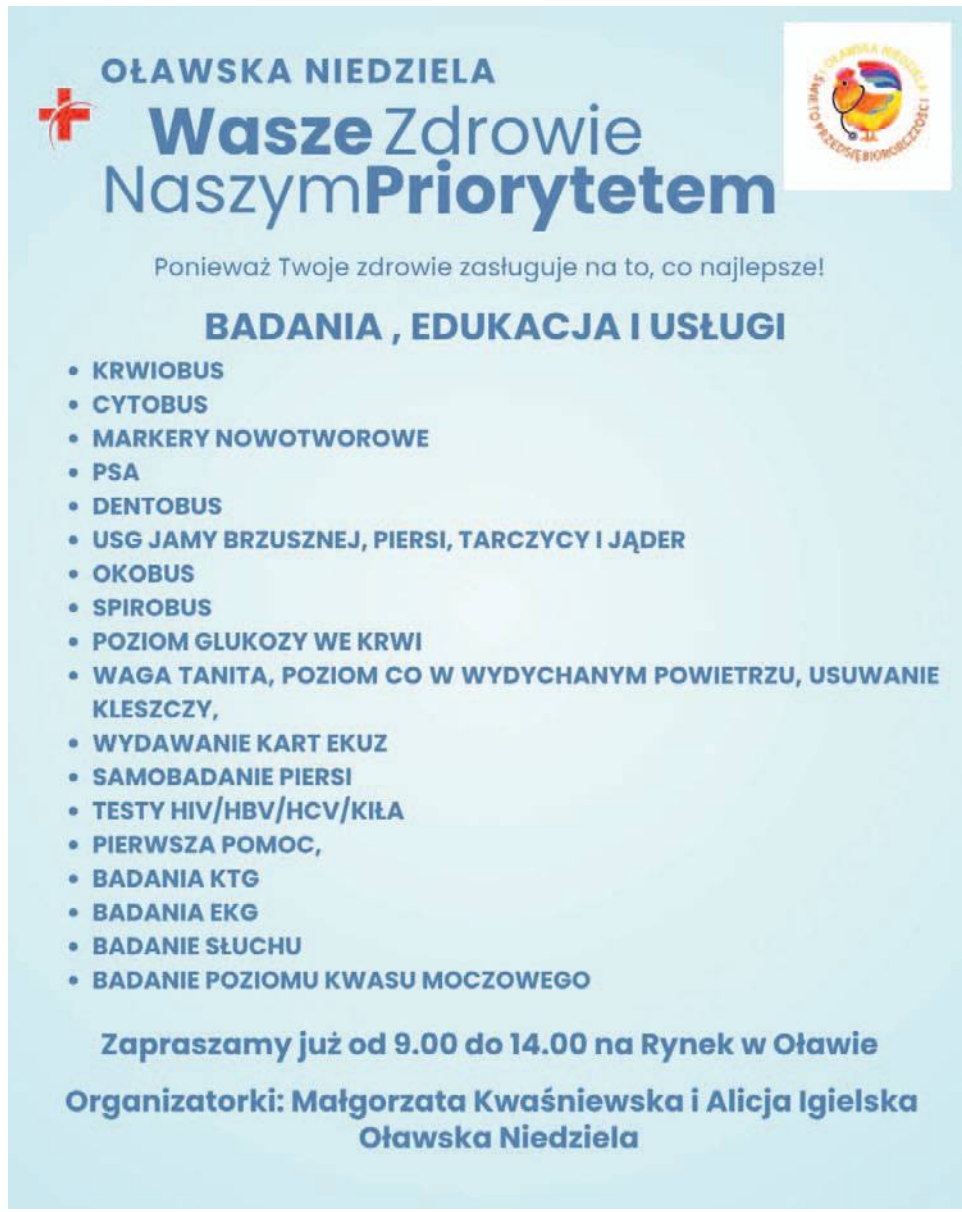

eprasa.pl fdbc90009a

GRUPA psb MRÓWKA

WSZYSTKO POLSKIE SKLEPY

W MISTRZOWSKICH CENACH

HIT CENOWY 3,99 zł/szt.

ZNICZ SZKLANY wys. 18 cm
z wkładem parafinowym, czas palenia ~10 h

25,99 zł/szt.

ZNICZ LUKSOR Z WKŁADEM LED
wys. 40 cm

Oferta obowi¹zuje do wyczerpania zapasów. Dostêpnoœæ towarów nale¿y sprawdziæ korzystaj¹c z informacji oraz danych kontaktowych sklepu dostêpnych na www.mrowka.com.pl.Fotografie mog¹ odbiegaæ kolorystycznie od rzeczywistego wygl¹du towarów.

Zapraszamy do naszych marketów

BRZEG Włościańska 7 OŁAWA Kutrowskiego 68 STRZELIN Dzierżoniowska 16c

REKLAMA

Termin remontu drogi z Oławy do Jelcza-Laskowic PRZESUNIĘTY

POWIAT

W roku 2025 miał się rozpocząć remont drogi wojewódzkiej 455 z Oławy do Jelcza-Laskowic, ale termin rozpoczęcia prac się przesunięto

Chodzi o odcinek ponad 6 km. Umowę na remont tej drogi podpisano w lipcu, a prace remontowe miały ruszyć po wakacjach. W rozmowie z nami wicemarszałek Michał Rado poinformował, że prace remontowe na drodze 455 rozpoczną się dopiero wiosną przyszłego roku. Powód? Minimalizacja utrudnień dla kierowców. Rozpoczęcie w tym samym czasie prac zarówno na drodze z Oławy do J-L jak i na drodze z Oławy do Janikowa (pisaliśmy o tym wcześniej) spowodowałoby zbyt duże utrudnienia w ruchu.

Już w lipcu tego roku problem sygnalizował Mateusz Masłowski, dyrektor Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei, po podpisaniu umów na remonty wspomnianych dróg. Zapowiadał, że może być trudno i warto się psychicznie przygotować do tego, że będą miesiące - być może już tej jesieni, a na pewno wiosną 2026 - kiedy prace na obu drogach się nałożą, co na jakiś czas spowoduje poważne utrudnienia w komunikacji między Oławą a Jelczem-Laskowicami i Janikowem. Konieczne będzie uruchomienie przejazdów wahadłowo i warto pomyśleć nad jakimiś alternatywnymi rozwiązaniami. Tłumaczono wtedy, że terminy obu tras są zbieżne i trzeba z nimi ruszyć mniej więcej w tym samym czasie, gdyż oba są pochodną zniszczeń popowodziowych w 2024 roku, a te prace miały określone ramy czasowe. I to się nie zmienia. Zgodne z ustaleniami remont ma się zakończyć 3 grudnia 2026 roku i to też się nie zmienia.

Chodzi o odcinek ponad 6 km

Planowane prace obejmują też remonty obiektów mostowych na tej drodze. Wiąże się to z ich modernizacją, by - jak dodaje wicemarszałek Rado - były przygotowane do planowanej przy drodze ścieżki rowerowej. Nie powstanie ona już teraz, przy okazji remontu drogi, gdyż wymaga to osobnego projektu, osobnych uzgodnień i pozwolenia na budowę, a na to czasu jest za mało, by obie te inwestycje zrealizować w terminie zaplanowanym na remont drogi.

(CK)

LIKWIDACJA
TEL. 731 97 97 97
szkody z OC, AC, NW, BHP, wypadek komunikacyjny, w pracy, w rolnictwie
KREDYTY FRANKOWE
sankcja kredytu darmowego
OŁAWSKIE CENTRUM ODSZKODOWAŃ
Oława, ul. 11 Listopada 23a
REKLAMA

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426
REKLAMA

Cała inwestycja, czyli około 4 kilometrów drogi, wraz z pięcioma mostkami, ma być zrealizowana do połowy 2027 roku

Rusza REMONT drogi z Oławy do Janikowa.

POWIAT

W ciągu dwóch tygodni mają się rozpocząć prace przy remoncie nawierzchni drogi wojewódzkiej 396 na odcinku z Oławy do Janikowa

Umowę na remont drogi wojewódzkiej 396 podpisano w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego 21 lipca. Inwestycja obejmuje odcinek ponad 4 kilometrów, od Starego Górnika do Janikowa. To fragment, który ucierpiał w czasie powodzi we wrześniu 2024 roku. Prace mają być realizowane w dwóch etapach. Pierwszy od skrzyżowania drogi 396 z drogą 455 do mostu za Starym Górnikiem. Drugi etap - od tego miejsca do skrzyżowania z drogą powiatową 1548D w Janikowie. Realizacja pierwszego etapu ma potrwać 18 miesięcy.

Pierwsze prace na tej drodze już się rozpoczęły - trwa budowa chodnika w Janikowie od skrzyżowania drogi wojewódzkiej 396 z powiatową 1548 D do marketu DINO w Janikowie. Remont nawierzchni zacznie się jeszcze w tym miesiącu, jak powiedział nam 16 października wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego Michał Rado - od skrzyżowania z drogą 455 w kierunku Starego Górnika. Pierwszy etap prac obejmuje odcinek ponad 2 kilometrów.

Cała inwestycja, czyli około 4 kilometrów drogi, wraz z pięcioma mostkami ma być zrealizowana do połowy 2027 roku. Całkowity koszt remontu to 30 mln zł.

(CK)

eprasa.pl fdbc90009a

JELCZ-LASKOWICE

„Korzenie w historii, skrzydła w przyszłości”. 80 lat „Trójki u Prusa”

Jubileusz W piątek, 17 października 2025 roku, Publiczna Szkoła Podstawowa nr 3 im. Bolesława Prusa w Jelczu-Laskowicach świętowała swoje 80-lecie. Uroczystość była spotkaniem pokoleń, w którym przeszłość naturalnie splotła się z teraźniejszością

- Mogę z całym przekonaniem potwierdzić, że to miejsce z duszą, wyróżniające się jakimś szczególnym, pozytywnym klimatem i energią - mówił dyrektor szkoły Piotr Pilawa

Podczas jubileuszu występowali uczniowie

Hasło jubileuszu - „Korzenie w historii, skrzydła w przyszłości” - doskonale oddawało atmosferę wydarzenia. Gala, którą poprowadzili uczniowie szkoły, Paulina Czesna i Mikołaj Wroński-Jankowski, rozpoczęła się występami chóru szkolnego oraz chóru absolwentów i rodziców.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się przedstawiciele władzy samorządowej, dyrektorzy okolicznych szkół i przedszkoli, byli dyrektorzy i wicedyrektorzy „Trójki”, nauczyciele, emerytowani pracownicy, absolwenci, rodzice oraz uczniowie. Jubileusz zgromadził więc tych, którzy przez lata tworzyli historię i tożsamość tej placówki.

Na ręce obecnego dyrektora Piotra Pilawy przekazano liczne listy gratulacyjne, życzenia i upominki, które symbolicznie podkreślały wagę 80 lat pracy i edukacji kolejnych pokoleń. W imieniu władz miasta gratulacje złożyli m.in. wiceburmistrz Mariusz Hass, przewodniczący Rady Miejskiej Jacek Załubski, przewodnicząca Komisji Kultury, Oświaty, Sportu i Zdrowia Weronika Kuszyk oraz dyrektorzy innych placówek oświatowych z terenu gminy.

- Bardzo dziękuję wam, że tu dziś jesteście. To wyjątkowy moment - czas wspomnień, refleksji, ale też radości i wdzięczności - mówił dyrektor Piotr Pilawa. - Osiemdziesiąt lat to cała historia pokoleń uczniów i nauczycieli, którzy tworzyli i każdego dnia tworzą to niezwykłe miejsce. Myślę, że spotkaliśmy się nie tyle z powodu kolejnego jubileuszu, ile z potrzeby serca i poczucia przynależności do pewnej wspólnoty - by zatrzymać się na chwilę i na wspomnieniach przeszłości budować naszą teraźniejszość i przyszłość. To bardzo ważna chwila i godzi się, by ją upamiętnić. Bo nasze korzenie są w historii, a skrzydła - w przyszłości. Staramy się na co dzień budować tożsamość naszej szkoły opartą na historii, utrwaloną w tradycji, z której jesteśmy dumni. Dlatego odwołujemy się do chwil sprzed 80-ciu laty, gdy początkiem września 1945 roku w budynku niewielkiej jelczańskiej szkoły rozpoczął się dla polskich dzieci pierwszy powojenny rok szkolny. Zabrzmiał dzwonek, rozpoczęły się lekcje. Choć czasy były pionierskie i niełatwe, na zachowanych starych fotografiach obrazujących szkolną codzienność widać wiele uśmiechu i radości. Widać umiejętność doceniania rzeczy prostych i cieszenia się nimi, o którą dzisiaj czasem tak trudno. Wiele można wyczytać z tych starych fotografii i do uważnego ich obejrzenia na okolicznościowej wystawie serdecznie zachęcam! Publiczna Szkoła Podstawowa nr 3 im. Bolesława Prusa w Jelczu-Laskowicach to nie tylko jedno z miejsc na edukacyjnej mapie naszego młodego miasta. Jako jej dyrektor mogę z całym przekonaniem potwierdzić, że to miejsce z duszą, wyróżniające się jakimś szczególnym, pozytywnym klimatem i energią. Poczułem to już na początku mojej pracy zawodowej nauczyciela polonisty i od września 1991 roku to przekonanie wciąż mi towarzyszy, wciąż do mnie wraca. To, jak szkoła jest postrzegana, zależy zawsze od ludzi, od ich autentyczności, odpowiedzialności, pasji, zaangażowania, sposobu nawiązywania relacji. A w naszej „Trójce u Prusa” jest takich ludzi bardzo wielu! Uwielbiam pracować z nimi, gdy się rozkręcają, bo chcą, by w szkole coś się działo. Wiem, że jako dyrektor mogę liczyć na nich w chwilach próby. I stwierdzić trzeba, że zawsze w chwilach wyzwań, przy realizacji planów i pomysłów znajdowaliśmy wsparcie w rodzicach i lokalnym środowisku. Jak powiedział nasz patron Bolesław Prus: „Kto pragnie dobra, ten zawsze znajdzie sposób, aby je czynić.” Jesteśmy szkołą szczególną poprzez funkcjonowanie od początku lat 90. w dwóch budynkach, w dwóch różnych częściach miasta - na Prusa i na Hirszfelda. Dawniej zajęcia odbywały się także w budynku przy ul. Kukułczej, gdzie uczyły się młodsze klasy i w jeszcze jednej lokalizacji na Hirszfelda. Mimo wielu organizacyjnych ograniczeń i trudności, udawało się przez lata je pokonywać i służyć jak najlepiej lokalnej społeczności. Dzięki aktywnym działaniom podejmowanym przez władze gminy bardzo poprawił się w ostatnich latach i wciąż się zmienia na lepsze obraz placówek oświatowych, w tym naszej. Przyzwyczailiśmy się trochę, że to, co dawniej było marzeniem, dziś jest standardem: termomodernizacja, poprawa estetyki i funkcjonalności obiektów edukacyjnych, nowoczesne wyposażenie nadążające za cyfrowym światem, boiska wielofunkcyjne czy nowa sala sportowa przy szkole na Hirszfelda, na którą tak bardzo czekamy. Patrząc ku przyszłości warto spojrzeć na historię szkoły, którą napisali nasi poprzednicy i my sami - z wdzięcznością i nadzieją, że ta przyszłość przyniesie nam jeszcze wiele dobrych dni.

W dalszej części swojego wystąpienia dyrektor Piotr Pilawa dziękował wszystkim osobom, które na przestrzeni lat tworzyły historię i tożsamość szkoły - swoim poprzednikom, nauczycielom, pracownikom, uczniom, rodzicom oraz absolwentom. Wyraził również wdzięczność wobec lokalnego samorządu za wsparcie i działania na rzecz poprawy warunków nauki, a także wszystkim przyjaciołom i sprzymierzeńcom szkoły za ich otwartość i pomoc. Podkreślił, że „Trójka” to miejsce, w którym oprócz przekazywania wiedzy kształtuje się wrażliwość i umiejętność budowania relacji. Zachęcał, by jubileusz stał się okazją do wspomnień, spotkań i refleksji nad wspólnym dorobkiem. Na zakończenie zaprosił zebranych na mszę świętą w intencji szkolnej wspólnoty (29 października o godz. 18.00 w kościele pw. NMP Królowej Polski w Jelczu) oraz raz jeszcze podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do przygotowania uroczystości, życząc całej społeczności dalszych sukcesów i satysfakcji z pracy w tej wyjątkowej szkole

Po oficjalnej części przyszedł czas długie rozmowy, przepełnione wspomnieniami. Dla wielu byłych uczniów była to okazja, by po latach ponownie przekroczyć próg szkoły i spotkać dawne grono pedagogiczne.

W szkolnych korytarzach otwarto wystawę „Galeria Młodego Artysty” z pracami uczniów przygotowanymi specjalnie na jubileusz. Goście mogli zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie przy jubileuszowej ściance, a w specjalnie zaaranżowanej „galerii wspomnień” powrócić do dawnych lat, przeglądając archiwalne fotografie, kroniki i wydania szkolnej gazetki.

Nie zabrakło też kawiarenki z domowymi wypiekami, przygotowanymi przez rodziców i nauczycieli. W pracowni cyfrowej zaprezentowano edukacyjne roboty, druk 3D i inne rozwiązania, które dziś wspierają naukę. Wśród gości krążył także Bolesław Prus - w tę rolę wcielił się uczeń Nazar Furman, rozdając jubileuszowe przypinki, słodkości i pamiątkowe ulotki.

Uroczystość była nie tylko jubileuszem szkoły, ale przede wszystkim świętem ludzi, których łączą wspomnienia, więzi i doświadczenia. W atmosferze życzliwości i radości czas na chwilę się zatrzymał, przypominając, że choć zmieniają się czasy, wartości przekazywane w „Trójce u Prusa” pozostają niezmienne.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Odbył się także występ chóru, stworzonego przez rodziców i absolwentów szkoły

W imieniu władz samorządowych gratulacje na ręce dyrektora złożył wiceburmistrz Mariusz Hass

eprasa.pl fdbc90009a

OŁAWA

Burmistrz Frischmann: - Tomasz Jurczak DZIELI się sercem

14 października w oławskim ratuszu przedstawiciele władz miejskich oraz grupy MEVA spotkali się z Tomaszem Jurczakiem z Muzeum Motoryzacji Wena w Oławie, organizatorem Rajdu Koguta

Tegoroczny Rajd Koguta - startujący z Oławy i Jelcza--Laskowic - zabrał rekordowe ponad 3,6 mln zł! Było co dzielić. Ale też i komu dziękować za te wszystkie pieniądze.

Spotkanie 14 października to była okazja, aby podziękować Tomaszowi Jurczakowi za przekazane Oławie środki uzyskane w ramach Rajdu Koguta.

- Za około 60 000 złotych zakupiliśmy sprzęt, który będzie wspierał bezpieczeństwo naszych mieszkańców - informuje Urząd Miejski w Oławie. - Są to m.in. agregaty prądotwórcze, maszty oświetleniowe, deski ratownicze, pompy, węże i megafony. Część sprzętu będzie wykorzystywana przez służby miejskie, natomiast sprzęt łączności i deski ratownicze przekazane zostały Grupie Poszukiwawczo-Ratowniczej MEVA.

fot. Miasto Oława

Spotkanie 14 października to była okazja, aby podziękować Tomaszowi Jurczakowi za przekazane Oławie środki uzyskane w ramach Rajdu Koguta.

- Za około 60 000 złotych zakupiliśmy sprzęt, który będzie wspierał bezpieczeństwo naszych mieszkańców - informuje Urząd Miejski w Oławie

Tomasz Jurczak otrzymał od burmistrza Tomasza Frischmanna wyjątkowe podziękowania.

- Składam serdeczne podziękowanie za przekazanie sprzętu ratowniczego, który będzie używany w ratowaniu życia i zdrowia ludzkiego - napisał burmistrz Tomasz Frischmann do Tomasza Jurczaka. - To znaczące wsparcie naszych mieszkańców w obliczu sytuacji kryzysowych. Pańska postawa jest dowodem na to, jak ważna jest współpraca społeczności lokalnej w trosce o wspólne dobro. Umiejętność pomagania to wyjątkowa cecha. Cieszymy się, że w naszej codziennej działalności spotykamy osoby, które konsekwentnie dzielą się wielkim sercem. Życzymy samych pięknych chwil. Dzięki takim ludziom świat jest lepszy. Dobro powraca.

(SZ)

LIST: - Czy naprawdę potrzebujemy strażników bardziej niż lekarza?

- Szanowni Państwo, mieszkam w Jelczu od wielu lat i chcę powiedzieć, że nie podoba mi się pomysł tworzenia Straży Miejskiej - napisała do nas Czytelniczka

I dalej: - My, starsi ludzie, mamy inne potrzeby. Najważniejsze dla nas jest zdrowie i dostęp do lekarza, a nie kolejni urzędnicy i to w mundurach. Pan Burmistrz obiecywał, że w mieście będzie świąteczna opieka zdrowotna. Do tej pory jej nie ma, a my dalej musimy jeździć do Oławy. To bardzo trudne, szczególnie wieczorem czy w nocy. Ja sama mam już problemy z poruszaniem się i wiem, że nie tylko ja - wiele osób starszych ma podobnie. Pytam więc: czy naprawdę potrzebujemy strażników bardziej niż lekarza? Czy od strażników poprawi się nasze zdrowie albo będzie nam łatwiej w nagłej sytuacji? Nie. Dlatego proszę, żeby władze miasta pomyślały o mieszkańcach, a zwłaszcza o seniorach.

Dla nas najważniejsze jest, aby lekarz był blisko, a nie nowa straż.

Z WYRAZAMI SZACUNKU,
MIESZKANKA JELCZA-LASKOWIC
(DANE OSOBOWE DO WIADOMOŚCI REDAKCJI)

Ponad 140 tysięcy osób dojechało już do Karpacza.

Wielki sukces i renesans kolei na Dolnym Śląsku trwa w najlepsze!

Dolny Śląsk z przywracania i rewitalizowania linii kolejowych uczynił jeden ze swoich znaków rozpoznawczych, a potwierdzeniem jest wielki powrót po 25 latach połączenia do Karpacza. Najnowsze dane znów pokazują sens działań samorządu województwa: mimo zakończonych wakacji do Karpacza nadal jeżdżą tysiące pasażerów. Łącznie z linii skorzystało już ponad 140 tys. osób!

Program rewitalizacji linii kolejowych prowadzony przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego jest najbardziej kompleksowym przedsięwzięciem kolejowym w historii polskich samorządów.

To jedno z największych osiągnięć kolejowych w historii nie tylko regionu, ale i całej Polski. Od momentu wznowienia w czerwcu połączeń Jelenia Góra - Karpacz skorzystało już 142 533 pasażerów, zarówno mieszkańców, jak i turystów. Rekordowe zainteresowanie podróżami do tej malowniczej miejscowości pokazuje, że decyzja o ich odbudowie była w pełni uzasadniona.

- *Przywrócona w tym roku relacja do Karpacza pokazała, że nasze działania mają sens. Tysiące podróżnych, zarówno mieszkańców, jak i turystów, korzystają z niej każdego miesiąca, a ruch w okresie wakacyjnym przerósł nasze oczekiwania. To kolejny dowód na to, że Dolny Śląsk konsekwentnie staje się liderem nowoczesnego, zrównoważonego transportu i skutecznie walczy z wykluczeniem komunikacyjnym* - mówi **Paweł Gancarz**, marszałek województwa dolnośląskiego.

Program przywracania połączeń to nie tylko teoria. To setki tysięcy pasażerów, którzy każdego miesiąca wybierają pociąg zamiast samochodu, ponieważ mają znacznie ułatwiony transport do pracy i szkoły. Karpacz jest symbolem rewitalizacji wszystkich linii.

KOLEJ WRACA TAM, GDZIE JEJ BRAKOWAŁO

Kolej do Karpacza, przywrócona po 25 latach, to tylko jeden z wielu przykładów. W ostatnich latach, od 2019 roku, pociągi wróciły m.in. do Bielawy, Świeradowa-Zdroju, Chocianowa, Sobótki czy Lubina, który swego czasu był drugim największym miastem w Polsce bez połączenia kolejowego. Dzięki współpracy samorządu województwa, Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei oraz Polskich Linii Kolejowych, Dolny Śląsk przywraca połączenia w tempie niespotykanym w żadnym innym regionie w kraju. Szacuje się, że do końca tej kadencji samorządowej w ciągu ośmiu lat połączenia kolejowe odzyskają miejscowości, w których żyje ćwierć miliona dolnoślązaków.

Wszystkie te inwestycje łączy jedno: są efektem konsekwentnej strategii samorządu województwa, który przejmuje od PLK nieczynne linie i przywraca je do życia.

NADCHODZĄCE INWESTYCJE - KOLEJNE STACJE NA MAPIE DOLNEGO ŚLĄSKA

W kolejnych latach planowane są kolejne otwarcia i kontynuacja inwestycji w tabor, infrastrukturę oraz modernizację stacji. Co ważne, Dolnoślązacy wkrótce będą mieli kolejne spektakularne otwarcia. Niedługo, bo na przełomie 2026 i 2027 r., pociągi Kolei Dolnośląskich dojadą do Srebrnej Góry, natomiast w 2027 roku do Lądka-Zdroju, Stronia Śląskiego i Przemkowa. To tylko część zapowiedzianych tras, wkrótce będą ogłaszane kolejne.

- *Srebrna Góra i Stronie Śląskie zasługują na to, by znowu mieć kolej. To nie tylko atrakcja turystyczna, ale i ważny punkt komunikacyjny dla mieszkańców całego regionu. Będzie to symboliczny moment, pokazujący, że kolej wraca tam, gdzie kiedyś wydawało się to utrudnione lub nawet niemożliwe* - dodaje **Paweł Gancarz**.

Niektóre miejscowości już dziś korzystają z zastępczych połączeń KD, ale pełna rewitalizacja linii kolejowych jeszcze bardziej otworzy Ziemię Kłodzką na ruch turystyczny i lokalny. To ogromny impuls dla rozwoju gospodarczego południowej części województwa.

Zachodnia część regionu również czeka na przywrócone połączenia i według zapowiedzi stanie się to w 2027 roku.

- *Przemków wróci na kolejową mapę Polski po ponad 30 latach. Dzięki temu mieszkańcy zyskają nowe możliwości dojazdu do pracy czy szkoły, a Dolny Śląsk włączy kolejne miasto do sieci kolejowej* - zapowiada **Michał Rado**, wicemarszałek województwa dolnośląskiego odpowiedzialny m.in. za kolej w regionie.

DOLNY ŚLĄSK WYZNACZA KOLEJOWE TRENDY

Dzięki konsekwentnym działaniom Dolny Śląsk ma dziś największą sieć zrewitalizowanych połączeń w Polsce, a mieszkańcy i turyści korzystają z najszybszych pociągów regionalnych w kraju. W efekcie dostęp do transportu szynowego odzyskało już kilkaset tysięcy osób.

- *Cieszymy się, że wraz z otwieraniem i przywracaniem nowych linii coraz więcej żółto-czarnych pociągów KD jeździ po torach. Zapewniamy mieszkańcom i turystom wygodny i przede wszystkim najbardziej niezawodny środek transportu* - mówi **Damian Stawikowski**, prezes Kolei Dolnośląskich.

Program rewitalizacji linii kolejowych prowadzony przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego jest najbardziej kompleksowym przedsięwzięciem kolejowym w historii polskich samorządów. Samorząd własnymi środkami rewitalizuje kolejne kilometry torów, które po wybudowaniu są zarządzane przez Dolnośląską Służbę Dróg i Kolei.

KOLEJE DOLNOŚLĄSKIE

eprasa.pl fdbc90009a

Wstępniak, czyli...

...niemal wszystko jest polityką

Oj, działo się ostatnio tyle, że aż ciężko wybrać, co tu skomentować.

Jak huragan, i to taki z przytupem, przewaliła się przez wszystkie media informacja, że to w Raciborzu będą montować kolejne jelcze, a nie w Jelczu-Laskowicach. Chodzi o auta z zamówień, z którymi u nas, na miejscu, nie wyrabia się spółka Jelcz. Liczyliśmy na to, że nowa linia produkcyjna powstanie na miejscu. Liczyliśmy od wielu lat, bo przecież mówiło się o tym od dawna. Wiadomo, wszystkich tutejszych zabolała informacja, że 500 nowych miejsc pracy powstanie nie u nas, a przecież mogłoby tak być, gdybyśmy mieli gotową halę. Ale nie mamy. Tymczasem tu liczy się szybkość, bo wojnę - która nie chce się skończyć - mamy tuż za granicą, bo zamówienia idą, więc zwiększyć produkcję jelczy trzeba natychmiast, a nie za 5 lat. To oczywiście decyzja jak najbardziej polityczna, jak wszystko, co dzieje się w Polskiej Grupie Zbrojeniowej, powiązanej bezpośrednio z tymi, którzy aktualnie rządzą, poczynając od prezesa, a kończąc na zamówieniach. Trzeba było gasić pożar w Raciborzu, co już w kwietniu premier ogłosił, więc ugaszono - tam na pewno są zadowoleni, że sieroty po Rafako znajdą robotę. Przy okazji rząd mógł pochwalić się sprawczością na polu obronności. Te decyzje i aktualne obietnice dotyczące budowy hal czy stawiania linii produkcyjnych wcale nie znaczą, że polityka nie będzie tu mieszać. Otóż będzie. Gdy skończy się wojna (oby!) i zmaleje ciśnienie na produkcję jelczy, nikt nie będzie uruchamiał piątej czy szóstej hali produkcyjnej. Gdy za dwa lata do władzy wróci PiS do spółki z Konfederacją, wcale nie ma gwarancji, że dzisiejsze obietnice rządzących będą dotrzymane, wszak wtedy w innych miejscach Polski mogą występować polityczne pożary, które trzeba będzie politycznymi decyzjami gasić, a priorytety mogą być już zupełnie inne, choć oczywiście ja trzymam kciuki za tym, aby nowa hala Jelcza powstała w Jelczu-Laskowicach.

Całe to halowo-huraganowe zamieszanie wcale nie było konieczne, a tym bardziej potrzebne. Wystarczyłoby odwrócić kolejność i najpierw poinformować o sukcesie w Jelczu-Laskowicach - że będzie nowa hala, że to pewne, że jest lokalizacja i firma się rozwija, a dopiero potem, że część produkcji trzeba przenieść do Raciborza, aby wypełnić zobowiązania i móc się nadal rozwijać. Proste, ale jakoś ten rząd wciąż ma z tym kłopoty. Mogliby się uczyć od pisowców, którzy nawet porażkę (1:27) potrafili medialnie przekuwać w sukces.

Głośno się zrobiło o znanym oławskim adwokacie, który - jak twierdzi prokuratura w akcie oskarżenia - oszukał klientów na ok. 3.5 mln zł, a teraz chce się dobrowolnie poddać karze 5 lat więzienia (piszemy o tym na s.2). No i wylał się hejt na skruszonego prawnika, że jak to, że dlaczego, że skandal... itp. No to odwróćmy sytuację. Za dobre sprawowanie, bo jakże by inaczej w przypadku obeznanego z prawem mecenasa, wyjdzie za dwa i pół roku. 3 500 000 zł w 2.5 roku znaczy, że na miesiąc wychodzi trochę ponad 115 tys.zł. A teraz tak szczerze - ilu z nas poszłoby do więzienia nawet na dłużej za taką miesięczną pensję, mając na dodatek wikt i opierunek na koszt państwa?

Wzruszająco było na jelczańskiej promocji książki „Kresowe opowieści", będącej zapisem rozmów z pierwszymi osadnikami, które w 80-lecie ich przyjazdu na te ziemie przeprowadziła Monika Gałuszka-Sucharska. Uroczystość ciekawa, spójna, pouczająca - do momentu pod sam koniec spotkania, kiedy to mikrofon trafił w ręce szefa oławskich sybiraków Aleksandra Maciejewicza. A ten - wiadomo, potrafi mówić długo i mocno - nagle zaczął opieprzać nie wiadomo kogo, że nic się na spotkaniu nie mówi o tym, że Kresy były i są nasze, że trzeba je odzyskać i właśnie teraz jest na to szansa, tylko... „trzeba chcieć". Cytował nawet Żyrinowskiego, nacjonalistycznego rosyjskiego polityka, który kiedyś wprost zachęcał do rozbioru Ukrainy na zasadzie, że każdy sobie coś tam weźmie - Rosja oczywiście najwięcej, a Polska właśnie Kresy. Sami osądźcie, czy mówienie o rewizji europejskich granic akurat teraz, kiedy zaraz za granicą tli się zarzewie wojny, jest rozsądne? I czy nie przypomina przypadkiem kopania leżącego, który właśnie traci przytomność, więc jest dodatkowa okazja, aby ukraść mu buty.

JERZY KAMIŃSKI

Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Pożytki z posiadania Stryja

Po co mężczyźnie syn? – zapytał lekko wstawiony Witebski, któremu właśnie urodziła się córka. A po chwili sam odpowiedział: Żeby mógł spokojnie kochać córkę. I zaśmiał się wysokim piskliwym śmiechem, trudno odróżnialnym od pijackiej czkawki. A potem sobie poszedł zniechęcony brakiem dostatecznego entuzjazmu.

Natomiast u nas zrodziła się pokusa filozofowania, która ma to do siebie, że pojawia się na prawie trzeźwo, a zanika dopiero po awanturze w domu. Zaczęli my rozważać, jaki członek rodziny jest najfajniejszy. Najpierw wykluczyli my Matkę i Ojca, bo świętości się nie ocenia, a jak się nie ocenia, to się nie klasyfikuje. Potem dzieci, bo tu osąd zafałszowany i to obustronnie. Bo na jednej szali wagi wszystkie kłopoty i utrapienia, niepokoje i zakurzenie, że niby moja krew, a takie głupie, a po drugiej stronie szali – czułość odnajdowania samego siebie w osobnym małym człowieczku i duma, że kolejne pokolenie, a głupoty te same.

Ciotki odpadły w przedbiegach, bo wszystko wiedzą lepiej i choć czasem polewkę masz po pachy, gdy pouczają ślubną, to potem schodzi na wychowanie dzieci i jakbyś się nie starał kurwica cię trzęsie jeszcze ze trzy dni. Wuj to wuj – wiadomo. Figura mocno podejrzana i zazwyczaj trunkowa, ale przede wszystkim denerwująca, bo widzisz wszystkie swoje wady jak w krzywym zwierciadle, aż wreszcie się orientujesz, że jesteś taki sam. Długo prowadziły wnuki, bo jak to ujął Solejuk w niespodziewanej chwili geniuszu: Sama przyjemność i zero odpowiedzialności.

Ale wtedy odezwał się Japycz i jak zwykle wywrócił wszystko do góry nogami. Okazuje się bowiem, że Japycz miał Stryja, co to do Ojca podobny był niezmiernie, ale Ojcem nie był. Bo z Ojcem to wiadomo – trzeba czcić i się go słuchać, ale też – buntować się trzeba, bo jakże inaczej określić swoją odrębność w świecie? Jak się wybić na samodzielność? Jak znaleźć własną drogę? A Stryj to taki Ojciec, co to się nie wtrąca i rad udziela tylko, kiedy zapytasz. U Japycza to jeszcze szczególne było, bo go Ojciec osierocił zdecydowanie za wcześnie, a Stryj żył długo i mądrze. Było więc na kogo z dumą popatrzeć i z kim pogadać i nawet się poróżnić bez zbędnych emocji i ruszyć w większą podróż bez wyrzutów sumienia, że się kogoś ważnego na czas dłuższy porzuca i wiedząc, że po powrocie będą długie pogaduchy i herbata z ciastem.

Straśnie nas to zafascynowało, bo żaden z nas Stryja nie miał i od razu wyobraźnia zaczęła pracować. Taki drugi Ojciec, co to do twoich problemów bardziej na luzaku podchodzi i sam o swoich opowie, bo wie, że może być wzorem, ale nie musi. Zaufanie do niego masz pełne, ale nie musisz się wstydzić, że zawiodłeś. Twoja krew, ale jednak różnice są, bo zaprzyjaźniłeś się z nim dopiero jak dorosłeś, więc nie pamięta wczesnych kompromitacji i tych drobnych grzeszków młodości, których zawsze wstydzisz się najbardziej.

Słuchali my Japycza z otwartymi gębami, a potem podjęli uchwałę jednogłośną, że posiadanie fajnego Stryja powinno być zapisane w Konstytucji jako istotne prawo człowieka i gwarantowane jak służba zdrowia, tylko lepij. Ale że do zmiany Konstytucji droga daleka, wyboista i kręta, wzięli my sprawy w swoje ręce w wymiarze lokalnym i od tej pory postanowili my do Japycza mówić Stryju. Mamy nadzieję, że się przyjmie.

PIETREK

REKLAMA

eprasa.pl fdbc90009a

Ku pamięci Eli, DLA Aurory i Mai

OŁAWA

Charytatywnie

Przypominali o profilaktyce nowotworowej i zbierali pieniądze dla dwóch dzielnych dziewczynek

W piątek przed południem odbył się „Marsz różowej wstążki". Choć kolor różowy dominował, po raz kolejny nie brakowało także niebieskich elementów. Przypominano bowiem nie tylko o profilaktyce raka piersi, ale także raka prostaty i jąder. Nauczyciele, uczniowie oraz mieszkańcy Oławy nieśli ze sobą banery z hasłem „Mamy haka na raka". Różowe wstążki to znak rozpoznawczy październikowej kampanii na rzecz walki z rakiem piersi. Co roku w akcji bierze udział ok. 70 krajów. Pierwsze Marsze Różowej Wstążki w Oławie organizowała Elżbieta Wojdyła wraz ze stowarzyszeniem „Zawsze Kobieta".

Uczestnicy wyruszyli spod Liceum Ogólnokształcącego nr 1 w kierunku Rynku. Wcześniej uczniowie przemawiali do zebranych: - Różowa wstążka to symbol walki z rakiem piersi, nowotworem, który dotyka przede wszystkim kobiety, ale może wystąpić także u mężczyzn. Chcemy też jednak zwrócić uwagę na raka prostaty. Rak piersi to najczęstszy diagnozowany nowotwór złośliwy u kobiet w Polsce i na świecie. Każdego roku w naszym kraju diagnozuje się ok. 20 tysięcy osób. Dlatego tak ważne są badania profilaktyczne. Raka prostaty rozpoznaje się u ponad 18 tysięcy mężczyzn w Polsce. Początkowo może nie dawać żadnych objawów, dlatego najważniejsze są regularne badania urologiczne oraz sprawdzanie poziomu PSA we krwi po 45 roku życia. Wczesne wykrycie daje bardzo dobre rokowania i możliwość całkowitego wyleczenia. Rak to nie wyrok, pod warunkiem, że nie pozwolimy mu działać w ukryciu.

W marszu uczestniczyli także samorządowcy, z wiceburmistrz Małgorzatą Pasierbowicz oraz wicewójt Heleną Masło na czele. One również podkreślały, jak ważna jest profilaktyka nowotworowa, ale wspominały także postać Eli Wojdyły, która przed laty zapoczątkowała różowe marsze w Oławie.

***

W niedzielę w parku miejskim odbył się VIII Memoriał Elżbiety Wojdyły, który jak co roku połączył sport, rekreację i charytatywną pomoc. Podczas wydarzenia udało się zebrać 20 tysięcy złotych - kwota zostanie podzielona pomiędzy Aurorę Brusiło i Maję Zegar, dziewczynki potrzebujące wsparcia w leczeniu i rehabilitacji.

Głównym punktem imprezy był bieg na 5 kilometrów, w którym wzięło udział wielu miłośników aktywnego stylu życia. Na uczestników czekały atrakcyjne nagrody - wśród nich pralka od firmy Electrolux. Nie zabrakło również biegów dla dzieci, które cieszyły się ogromnym zainteresowaniem.

W programie znalazło się mnóstwo atrakcji dla całych rodzin. Uczestnicy mogli skorzystać z bezpłatnych badań słuchu w słuchobusie, odwiedzić stoisko z fantami, gdzie każdy los wygrywał, a także obejrzeć pokaz dronów i symulatorów przygotowany przez MEVA Grupę Poszukiwawczo-Ratowniczą, która zaprezentowała również pokaz pierwszej pomocy.

Biegających wspierali kibice

Deszczowa aura nie pokrzyżowała planów - przez Oławę przeszedł „Marsz różowej wstążki"

Nie zabrakło zabawy i muzyki - wspólna zumba z Dominiką Bator-Wróbel porwała do tańca uczestników w każdym wieku, a na scenie wystąpili uczniowie pod kierunkiem Kamili Bakalarczyk-Kruk oraz Izabeli Smoleń. Najmłodsi chętnie korzystali z dmuchańców, kolejki, a także malowania twarzy i zabaw z harcerzami.

W strefie gastronomicznej można było skosztować lokalnych przysmaków - zupy, pajdy ze smalcem, pierogów, kiełbasek, frytek i ciast.

VIII Memoriał Elżbiety Wojdyły po raz kolejny udowodnił, że w Oławie nie brakuje ludzi o wielkich sercach.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

W niedzielę biegano w parku miejskim

Maszerowali przypominając o profilaktyce nowotworowej

Mieszkańcy przyszli na memoriał dla Mai i Aurory

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY OŁAWA

Wójt Gminy Oława podaje do publicznej wiadomości na okres od 23 października 2025 do 14 listopada 2025r. informację:

o przeznaczeniu do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowego najemcy:

lokal mieszkalny nr 3 położony w Ścinawie Polskiej o powierzchni użytkowej 34,00 m². Najemca lokalu korzysta z dwóch piwnic które stanowią część wspólną budynku. Budynek mieszkalny, w którym znajduje się przedmiotowy lokal położony jest na działce gruntu na 60/², AM-1, o powierzchni 0,0934 ha. Lokal posiada udział w wysokości ²13/1000 w częściach wspólnych budynku i urządzeniach, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali oraz gruncie w granicach działki 60/². Nieruchomość wspólna posiada urządzoną księgę wieczystą KW nr WR1O/0003² 9² 0/². Oznaczenie wg katastru nieruchomości: 0² 1504_² _0030.60/².

Wartość lokalu mieszkalnego wraz z pomieszczeniami przynależnymi i z udziałem w nieruchomości wspólnej wynosi 45 442,00 zł (słownie: czterdzieści pięć tysięcy czterysta czterdzieści dwa złote).

Cena sprzedaży może być wpłacona jednorazowo lub rozłożona na raty z oprocentowaniem przy zastosowaniu stopy procentowej równej stopie redyskonta weksli stosowanej przez Narodowy Bank Polski.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art.34 ust.1 pkt.1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami mogą składać wnioski o jej nabyciu w terminie szczęściu tygodni od dnia wykazania nieruchomości do sprzedaży.

WÓJT GMNIY OŁAWA - Artur Piotrowski

OGŁOSZENIE PŁATNE

Dyplomy dla najmłodszych są najcenniejsze

Nagrodę Specjalną Wystawy dla najlepszego eksponatu w klasie filatelistyki otwartej ufundowaną przez Oławskie Centrum Kultury otrzymał Edward Kowalczyk za eksponat „Polska niepodległa powróciła na mapę Europy".

Okręgowa Wystawa Filatelistyczna Oława 2025

Odbywała się ona w dniach 16-18 w Centrum Sztuki w Oławie - Ośrodku Kultury przy ul. 11 Listopada 27, jako wystawa specjalistyczna III stopnia o zasięgu krajowym z udziałem wystawców zagranicznych

Stoisko Poczty Polskiej

Okręgową Wystawę Filatelistycznej „OŁAWA 2025" zorganizowano w ramach obchodów 1000-lecia koronacji Bolesława Chrobrego - pierwszego króla Polski. Ciekawostką, którą można było zobaczyć na wystawie, był najstarszy polski znaczek pocztowy.

Sąd Konkursowy obradował w następującym składzie: Maciej Bukczyński (przewodniczący), Adam Szuler (sekretarz / aspirant) oraz Romuald Beme, Henryk Dembski i Jerzy Gibek (członkowie).

Nagrodę Specjalną Wystawy dla najlepszego eksponatu w klasie filatelistyki otwartej ufundowaną przez Oławskie Centrum Kultury Fizycznej otrzymał Edward Kowalczyk za eksponat „Polska niepodległa powróciła na mapę Europy".

Nagrodę Specjalną Wystawy im. Józefa Szydły ufundowaną przez Andrzeja Osmana (Oddział Ruda Śląska PZF) otrzymało Młodzieżowe Koło Filatelistów Nr 8 w Oławie za eksponat „Czym podróżować".

Nagrodę Specjalną ufundowaną przez Henryka Dembskiego otrzymał Henryk Jezierski za eksponat „Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy".

Gratulacje Jury otrzymali Roman Babut za eksponat „Przetrwać z honorem... sport i duch olimpijski wśród polskich oficerów, jeńców wojennych w obozach Niemieckiego Wermachtu 1939-1945" oraz Jan Ciętak za eksponat „STRAŻ POŻARNA. Rozwój technik i sposobów walki".

Oprócz tych nagród podczas zamknięcia wystawy rozlosowano też nagrody publiczności, było też wiele wyróżnień i podziękowań dla wszystkich sprzyjających filatelistyce. Nagrodami dla publiczności były wstępy do Term Jakuba i do Muzeum Motoryzacji Wena w Oławie.

(CK)

W tym roku było wiele nagród dla publiczności

Z ogromnym smutkiem i bólem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego wieloletniego pracownika

śp. Ryszarda Lisa

Najbliższym składamy szczere wyrazy współczucia, wsparcia i otuchy w trudnych chwilach

Zarząd oraz pracownicy ze Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej „Odra" w Oławie.

ODESZLI

OŁAWA

14 X	- Jan Antonowicz	- ur. 1944
15 X	- Maria Żmijowska	- ur. 1945
15 X	- Artur Krysztofiak	- ur. 1960
18 X	- Natalia Piotrowska	- ur. 1932

REKLAMA

NOWA SIEDZIBA

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 6
Tel. 71 303 27 21
Tel. całodobowy 605 964 664
Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00, sob.: 8.00 - 12.00
REKLAMA

Dolnośląski Zakład Pogrzebowy
Firma Jaśnikowski Sp. z o.o.
Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym cmentarzu) Zwierzyniecka
Filia w Siechnicach, ul.Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671, Filia w Jelczu-Laskowicach, ul.Witosa 19, tel. 71 318 33 21
Teraz możesz wybrać! Tradycja 35-letnia na Ziemi Oławskiej
CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 692 432 354, 511 716 666, 601 916 666, 698 650 650, 535 916 669
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl • www.jasnikowski.com.pl
Niskie ceny
REKLAMA

eprasa.pl fdbc90009a

„Mieliśmy tu być tylko na CHWILĘ, a minęło 80 lat...”

Gdyby ktoś chciał otrzymać książeczkę „Kresowe opowieści”, są jeszcze do odbioru gratisowe egzemplarze - zapewnia Dorota Miś-Hanys - w sekretariacie Miejsko-Gminnego Centrum Kultury w Jelcz-Laskowicach. Jak długo? Do wyczerpania nakładu

Małgorzata Najgebaur (autorka zdjęć), Jadwiga Szot (jedna z bohaterek książki), Monika Gałuszka-Sucharska (prowadząca rozmowy z Kresowiakami), Michał Górniak i Władysław Zatorski (bohaterowie książki) oraz szefowa MGCK Dorota Miś-Hanys

JELCZ-LASKOWICE

Przy pełnej sali w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach zaprezentowano 17 października książkę „Kresowe opowieści” - zapis wspomnień pierwszych mieszkańców tej gminy

Na scenie zobaczyliśmy Monikę Gałuszkę-Sucharską i troje z bohaterów książki (ok. 50 stron) „Kresowe opowieści”, w której autorką zdjęć jest Małgorzata Najgebaur.

- W tym roku obchodzimy rocznicę wielkiej migracji, a jednym z projektów Miejsko-Gminnego Centrum Kultury, związanego z tą ważną rocznicą, jest zapis wspomnień pierwszych mieszkańców naszej gminy, przybyłych na te ziemie w 1945 roku - mówiła Anna Rewak z MGCK. - Nie było łatwo znaleźć osoby do takiego projektu. Nam się udało spisać wspomnienia ośmiu osób.

Opowiadając o swojej pracy przy książce, Monika Gałuszka-Sucharska wspominała o swojej babci i jej opowieściach. - One towarzyszyły mi przez całe dzieciństwo. Śpiewała „Kiedy ranne wstają zorze...”, robiła znak krzyża za każdym razem, gdy kroiła chleb. Dla niej kraina dzieciństwa była najpiękniejsza na świecie, rzeka bardziej niebieska, las najzieleńszy, nawet niebo było inne, piękniejsze. Mimo że generalnie było błoto, strzechy, a domy z gliny, to jednak jej pamięć zachowała właśnie taki obraz. Była taka, jak bohaterowie tego projektu, może dlatego podjęłam się rozmów z nimi.

Przy okazji wspominała o charakterystycznym języku kresowym, który znała z dzieciństwa, gdzie oprócz typowego dla tej części Europy zaśpiewu mamy wiele słów, których znaczenia dziś nie znamy, jak hreczka, bambetle czy kawony. - Tych słów jest bardzo dużo, przy okazji tego projektu niektóre do mnie wróciły, za co bardzo dziękuję - mówiła autorka rozmów.

O tych rozmowach mówili też sami bohaterowie.

- Urodziłam się w Krowince, to jest rejon tarnopolski - mówiła Wiktoria Szot. - Tam żyłam do 1952 roku, potem przyjechałam tutaj do Piekar. Bardzo jestem zadowolona, że zostałam zaproszona do tego projektu i mogłam opowiedzieć o swoim losie do książki i jeszcze zostałam zaproszona tutaj, aby opowiadać o naszej historii.

Jednym z elementów tej opowieści było to, gdy zobaczyła Stalina: - Jechał wysokim ziłem do Trembowli, było paru dostojników, stało wojsko, więc nie można było bliżej, ale pomachaliśmy mu. Wszyscy musieliśmy tam być. Opowiadałam o tym swoim dzieciom, a teraz wnukom opowiadam.

Osobnym wątkiem wielu z tych opowieści była chęć lub niechęć do pojechania na Wschód i do zobaczenia miejsca swojego dzieciństwa raz jeszcze. Jedni się odważyli, pojechali i nie żałują, choć - jak przyznają - wiele się zmieniło. Inni za nic nie chcą tam jechać i konfrontować swoich wspomnień z rzeczywistością.

- Z biegiem lat pewne rzeczy się wyostrzają, a o pewnych się mniej pamięta, ale też moi bohaterowie wspominali, że tutaj spotkało ich inne życie, tu były drogi, domy z cegieł, maszyny rolnicze - mówiła Monika Gałuszka-Sucharska. - Poziom życia tutaj był zupełnie inny. Nawet jak na Kresach komuś się powodziło dobrze, to to „dobrze” tam, nie znaczyło to samo „dobrze” co tutaj. Bardzo często moi bohaterowie to podkreślali. Pan Władysław na przykład pojechał do Iwanówki i mówi teraz, że to była jego wyprawa życia, ale nie wszyscy chcieli tam wracać. Moja babcia też nigdy tam pojechała, chociaż mogła, bo wycieczki były.

Bohaterowie książki z jednej strony wspominali lęk przed nieznanym, bo nie wiedzieli, gdzie jadą. Z drugiej strony przez lata myśleli, że to wszystko będzie tylko na chwilę, że zaraz wrócą, więc na wszelki wypadek walizki trzymali spakowane. Nie przydały się. Z czasem trzeba było się rozpakować i zaczynać nowe życie. Jak mówi w książce pan Bolesław, „mieliśmy tu być tylko na chwilę, a minęło 80 lat”...

Właśnie zapisanie, utrwalenie tych wspomnień, co było celem projektu MGCK, jest jego największą wartością.

*

Z przedmowy do wydawnictwa, które napisała dyrektor MGCK Dorota Miś-Hanys:

- „Już niedługo nie będzie komu opowiadać” - mówią bohaterowie „Kresowych opowieści”. Mają na myśli siebie i sobie podobnych. Tych, którzy przeżyli wojnę, ludobójstwo, przesiedlenie. Strach o życie swoje i najbliższych, głód na przednówku, utratę domu, podróż w nieznane. Doświadczali radości, że przeżyli i tęsknili za wsiami otoczonymi lasem, gdzie stały kościół i cerkiew, mieszały się języki. Nie wiedzieli, co zastaną na Zachodzie. Z niepokojem w sercu, z drewnianymi kuframi i krową na postronku stawali przed domami, w których mieli rozpocząć nowe życie. Wieszali obrazy, rozkładali bambetle i serwety przywiezione stamtąd, aby to miejsce oswoić. Ludzie, którzy tam jeszcze mieszkali, Niemcy, też się bali. Pod jednym dachem dwa oddzielne losy, bo tak chciała historia. Życie zawsze toczy się dalej. Trzeba było zasiać pole, posadzić ziemniaki, posłać dzieci do szkoły, zadbać o pieniądze i odnaleźć resztę rodziny po wojennej zawierusze. Wstawali rano i ze znakiem krzyża rozpoczynali kolejne dni. Aż do dziś.

***

Projekt „Kresowe Opowieści” realizowany przez Miejsko-Gminne Centrum Kultury powstał z potrzeby zachowania historii mieszkańców gminy Jelcz-Laskowice przesiedlonych z Kresów Wschodnich Rzeczpospolitej. Zebrano bezcenne świadectwa tych, którzy przyjechali tutaj, aby budować nowe życie. Podzielili się z nami swoimi przeżyciami. Tymi przerażającymi, ale także radosnymi i niosącymi nadzieję. Historie o mordujących są tak samo częste jak o tych, którzy ratowali. Kresy to także lody po mszy, zakupy w żydowskim sklepiku, występy w Domu Ludowym, wspólnie obchodzone święta katolickie i prawosławne. „Kresowe opowieści” to opowieści o ludziach, ich emocjach, postawach i wyborach. To wspomnienia dorodnego zboża i pola kawonów, chleba pieczonego w piecu i placków z fasoli. Bohaterowie niosą przez życie ogromny bagaż doświadczeń, z których warto czerpać.

TEKST I FOT. JERZY KAMIŃSKI

Przy pełnej sali w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach zaprezentowano 17 października publikację „Kresowe opowieści”

„Kresowe opowieści”

Nie brakowało ciekawych historii, wzruszeń, a spotkanie zwieńczył koncert zespołu „Takie Ostatnie Trio”

eprasa.pl fdbc90009a

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl

Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl
www.fb.com/starostwo.olawa

Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

Fot.: Jarosław Kilnar

W sali konferencyjnej oławskiego starostwa, w dniu 15 października, odbyła się uroczystość zorganizowana z okazji Dnia Edukacji Narodowej.

Powiatowy Dzień Edukacji Narodowej

Podczas spotkania wręczano nagrody i wyróżnienia nauczycielom, pedagogom i pracownikom administracji. Nie brakowało wspaniałych gratulacji i gorących życzeń dla przedstawicieli placówek oświatowych, które składali starosta oławski Marek Szponar oraz wicestarosta Maria Bożena Polakowska.

Prezentujemy listę nauczycieli oraz pracowników administracyjnych uhonorowanych Nagrodą Starosty Oławskiego:

- **Jolanta Szewczyk** - dyrektor Liceum Ogólnokształcącego nr I im. Jana III Sobieskiego w Oławie,
- **Anna Tyszecka** - nauczyciel LO,
- **Irena Lech** - nauczyciel LO,
- **Joanna Lehr** - pracownik administracji LO,
- **Maria Domaradzka** - dyrektor Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Oławie,
- **Joanna Puławska** - nauczyciel CKZiU,
- **Monika Jaworska** - nauczyciel CKZiU,
- **Magdalena Dorociak** - nauczyciel CKZiU,
- **Małgorzata Piotrowska** - pracownik administracyjny CKZiU,
- **Krystyna Kołodziej** - nauczyciel Zespołu Szkół im. Zjednoczonej Europy w Oławie,
- **Natalia Frysztak** - nauczyciel ZS w Oławie,
- **Dawid Kułakowski** - nauczyciel ZS w Oławie,
- **Zbigniew Kamieniak** - dyrektor Zespołu Szkół im. Jana Kasprowicza w Jelczu-Laskowicach,
- **Szymon Kiecenka** - nauczyciel ZS w J-L,
- **Katarzyna Niesłuchowska** - pracownik administracji ZS w J-L,
- **Aleksandra Kołodziej** - dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych im. Ireny Komorowskiej w Oławie,
- **Joanna Późniak** - nauczyciel ZSS w Oławie,
- **Justyna Zagórska-Michalak** - nauczyciel ZSS w Oławie,
- **Izabela Antoniak** - nauczyciel ZSS w Oławie,
- **Paulina Oleńczak** - nauczyciel ZSS w Oławie,
- **Małgorzata Mrozińska** - dyrektor Zespołu Placówek Resocjalizacyjno-Socjoterapeutycznych w Oławie,
- **Bartłomiej Fik** - nauczyciel ZPR-S w Oławie,
- **Danuta Troska** - dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej i Doradztwa Metodycznego w Oławie,
- **Magdalena Żuławińska** - dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Jelczu-Laskowicach.

Wszystkim nagrodzonym serdecznie gratulujemy!

(JK)

STAROSTA POWIATU OŁAWSKIEGO MAREK SZPONAR

przyjmuje interesantów w sprawach skarg i wniosków, po wcześniejszym umówieniu i ustaleniu godziny w sekretariacie Starostwa Powiatowego w Oławie (tel. 71 301 15 22): w środy od godziny 16.00 do 17.00 oraz w piątki od godziny 8.00 do 10.00 (pokój nr 201).

PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATU W OŁAWIE JÓZEF HOŁYŃSKI

przyjmuje interesantów w sprawach skarg, wniosków i petycji w środy, w godzinach od 15.30 do 16.30 w Starostwie Powiatowym w Oławie (budynek A, parter, pokój nr 2) lub poza wyznaczonym dyżurem, w zależności od potrzeb, po wcześniejszym umówieniu i ustaleniu godziny w Biurze Rady Powiatu (tel. 71 301 15 40).

10 listopada Starostwo Powiatowe w Oławie będzie nieczynne

Uprzejmie informuję, że w poniedziałek 10 listopada br. Starostwo Powiatowe w Oławie oraz Punkt Zamiejscowy Wydziału Komunikacji w Jelczu-Laskowicach będą nieczynne.

10.11.2025 r. jest dniem wolnym od pracy w Starostwie, wyznaczonym w zamian za święto przypadające w sobotę 1 listopada.

W związku z powyższym proszę interesantów o wcześniejsze zaplanowanie wizyty w urzędzie w innym terminie. Za ewentualne utrudnienia przepraszam.

STAROSTA OŁAWSKI
MAREK SZPONAR

Kolejne wyremontowane drogi w gminie Domaniów po odbiorach

Fot.: Jarosław Kilnar

W gminie Domaniów realizowany jest projekt kompleksowej modernizacji najbardziej zniszczonych odcinków dróg.

Celem inwestycji jest poprawa jakości nawierzchni oraz zwiększenie bezpieczeństwa i komfortu poruszania się po drogach i chodnikach.

Droga w Kończycach wyremontowana

W ramach tego zadania odbyły się odbiory kilku inwestycji, m.in. drogi dojazdowej w Kończycach. W spotkaniu odbiorowym uczestniczyli: starosta oławski Marek Szponar, wójt gminy Domaniów Dorota Sala, dyrektor Powiatowego Zarządu Drogowego w Oławie Wojciech Drożdzal, przewodniczący Rady Gminy Piotr Kożak, inspektor nadzoru Lucjan Kucharski oraz dyrektor Przedsiębiorstwa Robót Drogowo-Mostowych w Brzegu Anna Kaniowska. Na tę inwestycję Gmina Domaniów otrzymała dofinansowanie ze środków budżetu państwa w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. Wartość tej inwestycji wynosi 175 308,79 zł. Modernizację tego fragmentu drogi wykonała firma PRD-M z Brzegu.

Droga Wierzbno-Janków odebrana

Kolejnym zrealizowanycm zadaniem jest „Kompleksowa modernizacja Infrastruktury drogowej na terenie gminy Domaniów - droga nr 1593 D Wierzbno-Janków". Gmina Domaniów otrzymała dofinansowanie ze środków budżetu państwa w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. Wartość tej inwestycji wynosi 501 969,23 zł. Modernizację tego fragmentu drogi (0,4 km) wykonała firma PRD-M z Brzegu.

(JK)

W Starostwie o dobrych pomysłach, które zmieniają świat

Fot. Wojciech Kloczkowski

Wystartowała 16. edycja konkursu grantowego - Fundusz Toyoty „Dobre Pomysły Zmieniają Nasz Świat".

W dniu 8 października, w sali konferencyjnej oławskiego starostwa, odbyło się spotkanie informacyjne z potencjalnymi wnioskodawcami, które otworzył koordynator funduszu, Wiceprezes Zarządu Fundacji Edukacji Europejskiej Grzegorz Kruszyński. W spotkaniu uczestniczyła Wicestarosta Maria Bożena Polakowska, która podziękowała organizatorom za znakomitą inicjatywę przynoszącą korzyści społeczności lokalnej oraz aktywizującą mieszkańców.

Toyota co roku wspiera oryginalne i ciekawe przedsięwzięcia, służące społeczności lokalnej, a realizowane przez organizacje typu non-profit i inne podmioty, takie jak np. fundacje, stowarzyszenia, samorządy terytorialne i ich jednostki organizacyjne, kluby sportowe, szkoły i uczelnie publiczne.

Dofinansowanie projektu realizowanego na obszarze gmin należących do Aglomeracji Wałbrzyskiej oraz w powiecie oławskim może wynieść nawet 30 000 zł. Nabór wniosków trwa od 6 października do 1 grudnia 2025 r.

(WOKL)

eprasa.pl fdbc90009a

informacje

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

Biuletyn Informacji Publicznej: bip.jelcz-laskowice.pl

W INTERNECIE: www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna: um.info@jelcz-laskowice.pl

Październikowa sesja Rady Miejskiej

Przewodniczący Rady Miejskiej Jacek Załubski zwołał XXII sesję Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach na 24 października 2025 r., o g.12.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice (pok. 11A), przy ul. Witosa 24.

W porządku obrad m.in.:

* Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości rocznych stawek w podatku od środków transportowych na 2026 rok.
* Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XVIII/200/2025 Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach z dnia 25 lipca 2025 r. w sprawie przyjęcia Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Gminy Jelcz-Laskowice na lata 2025-2030.
* Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach nr XXXVIII.279.2017 z dnia 29 września 2017 r. w sprawie określenia zasad i trybu przyznawania oraz wysokości nagród dla osób fizycznych za osiągnięcia wysokich wyników sportowych.
* Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice na lata 2025-2030.
* Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Sołeckiej Strategii Rozwoju Wsi Biskupice Oławskie na lata 2025 - 2032".
* Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Sołeckiej Strategii Rozwoju Wsi Chwałowice na lata 2025 - 2032".
* Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice w roku szkolnym 2024/2025.
* Informacja o realizacji obowiązku składania oświadczeń majątkowych.

Pełen harmonogram na www.jelcz-laskowice.pl.

(UM)

Złote Pary z Jelcza-Laskowic

21 października w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice odbyła się wyjątkowa uroczystość uhonorowania par małżeńskich, które wspólnie przeżyły ponad pół wieku. Aż sześć par świętowało swoje „złote gody", potwierdzając, że prawdziwa miłość i wzajemne wsparcie potrafią przetrwać próbę czasu.

Szanownych jubilatów powitał kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, Dominik Ratajczak, który podkreślił, jak ogromne znaczenie dla lokalnej wspólnoty mają stabilne, wielopokoleniowe rodziny - fundament życia społecznego i międzyludzkich więzi.

List gratulacyjny od burmistrza Piotra Stajszczyka odczytał zastępca burmistrza Michał Wolski, który następnie w serdecznych słowach dołączył do życzeń własne, dziękując jubilatom za przykład miłości, odpowiedzialności i wierności.

Podczas uroczystości odznaczeni zostali państwo: Władysława i Marian Cichoszowie, Bogumiła i Wiesław Węglińscy, Leokadia i Jan Szandała, Mieczysława i Mieczysław Matczakowie, Maria i Adam Stawińscy oraz Walentyna i Jan Dekretowie.

Kulminacyjnym momentem spotkania było wręczenie Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Po części oficjalnej przyszedł czas na życzenia i wspólne zdjęcia. Najbliżsi składali jubilatom gratulacje, wyrażając wdzięczność za lata poświęcenia i rodzinnego ciepła. **(UM)**

Świętowali inwestycje podczas „Chwałowickiego Oktoberfestu"

18 października w Chwałowicach odbyła się kolejna edycja wyjątkowego wydarzenia integracyjnego - „Chwałowicka Biesiada od Kuchni", w tym roku pod hasłem „Chwałowicki Oktoberfest - czyli grill, ziemniak i przyjaciele". Tradycyjnie już mieszkańcy sołectwa spotkali się, by wspólnie biesiadować, smakować regionalne potrawy i cieszyć się muzyką oraz sąsiedzką atmosferą.

Tegoroczna impreza była jednak szczególna - stanowiła również okazję do uroczystego podsumowania ważnej inwestycji lokalnej, jaką był remont łazienek w budynku przy ul. Szkolnej 4 w Chwałowicach. Odnowiony obiekt, mieszczący się w dawnym schronisku młodzieżowym, jest dziś centrum życia społecznego i kulturalnego miejscowości.

W ramach projektu przeprowadzono kompleksowy remont ogólnodostępnych łazienek, co znacząco poprawiło komfort korzystania z budynku oraz podniosło jego standard. Dzięki temu mieszkańcy Chwałowic zyskali nowoczesną i estetyczną przestrzeń, która jeszcze lepiej służy lokalnej społeczności podczas spotkań, warsztatów i wydarzeń kulturalnych.

Realizacja inwestycji była możliwa dzięki wsparciu finansowemu z budżetu Województwa Dolnośląskiego.

Gmina Jelcz-Laskowice otrzymała 60 000 zł dotacji celowej w ramach konkursu „Odnowa Dolnośląskiej Wsi" 2025.

Jak co roku, „Chwałowice od kuchni" połączyły tradycję, dobrą zabawę i wspólne świętowanie lokalnych sukcesów. Dzięki zaangażowaniu mieszkańców oraz wsparciu samorządu województwa, Chwałowice pięknie się rozwijają - z korzyścią dla całej wspólnoty. **(PAS)**

DOLNY ŚLĄSK

ODNOWA WSI DOLNOŚLĄSKIEJ

Projekt współfinansowany ze środków Budżetu Województwa Dolnośląskiego w ramach inicjatywy „Odnowa Wsi Dolnośląskiej"

Nabór na specjalistę ds. inwestycji

Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice informuje, że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej bip.jelcz-laskowice.pl w zakładce Nabory na wolne stanowiska urzędnicze, zostało opublikowane: ogłoszenie o naborze na stanowisko ds. inwestycji i remontów. Termin składania ofert upływa 31 października br. W sprawie szczegółowych wymagań odsyłamy do ogłoszenia.

(UM)

Iskra teatru w sołectwach Kulturalny Orlen

Od 26.10.2025 r. Centrum Kultury rozpoczyna realizację projektu „Iskra teatru w sołectwach". Jest to inicjatywa realizowana w ramach programu Kulturalny ORLEN!

Projekt ma na celu przybliżenie sztuki teatralnej mieszkańcom małych miejscowości, poprzez organizację spektakli oraz warsztatów teatralnych. Zaplanowano pokaz aż 16 spektakli teatralnych oraz warsztatów artystycznych w gminie Jelcz-Laskowice w okresie od 26 października 2025 r. do 7 czerwca 2026 r. Profesjonalne grupy teatralne będą prezentowały różnorodne przedstawienia w lokalnych świetlicach lub na otwartych przestrzeniach, dostosowując repertuar do potrzeb i zainteresowań społeczności.

Dzięki spektaklom, warsztatom i spotkaniom z artystami - dzieci zostaną wprowadzone w magiczny świat teatru bez konieczności podróżowania do dużych miast. Dla wielu z nich będzie to najprawdopodobniej pierwsze w życiu spotkanie z teatrem. Widowiska teatralne zostaną dobrane w taki sposób, aby mogły w nich brać udział rodziny z dziećmi. Dodatkowym atutem będzie bezpłatny udział we wszystkich spektaklach i warsztatach.

(AR)

Edukowali się z polityki senioralnej

Rada Seniorów w Jelczu-Laskowicach szkoli się, aby jak najlepiej spełniać swoją funkcję

Specyfika prowadzenia polityki senioralnej w jednostkach samorządowych oraz wymiana doświadczeń z dolnośląskimi radami seniorów wypełniły program wyjazdu szkoleniowego członków Rady Seniorów w Jelczu-Laskowicach, który odbył się 9-10 października br. w Kotlinie Kłodzkiej

Uczestnicy wysłuchali wystąpień poświęconych różnym aspektom polityki senioralnej oraz wzięli udział w zajęciach podnoszących ich kompetencje. O tym, jak działania z seniorami realizowane są w praktyce rozmawiali z członkami rad seniorów z gmin Stronie Śląskie oraz Złoty Stok.

Wyjazd odbył się w ramach zadania publicznego „Podniesienie kompetencji i wiedzy Rady Seniorów", dofinansowanego kwotą 12 tys. zł z budżetu Województwa Dolnośląskiego na 2025 r. z Programu Wsparcia Rad Seniorów.

(UM)

eprasa.pl fdbc90009a

Prezes PGZ: - Racibórz i Sanok to wsparcie. WYBUDUJEMY nową halę „Jelcza” w Jelczu-Laskowicach

Prezes Polskiej Grupy Zbrojeniowej Adam Leszkiewicz opowiada o planach, związanych ze spółką „Jelcz”. Skąd pomysł na produkcję w Raciborzu? Czy, kiedy i gdzie powstanie nowa hala w Jelczu-Laskowicach? Dlaczego część procesu produkcyjnego realizują dziś inne podmioty? Czy istnieje ryzyko wyprowadzenia „Jelcza” z J-L?

fot. PGZ

Prezes Polskiej Grupy Zbrojeniowej - Adam Leszkiewicz

- Kilka dni temu dowiedzieliśmy się, że nowe hale spółki „Jelcz” powstaną w Raciborzu. Czy to oznacza, że plany dotyczące budowy nowej hali w Jelczu-Laskowicach zostały zaniechane?

- Te plany nie zostały zaniechane i chcę to powiedzieć bardzo wyraźnie. Propozycja związana z zagospodarowaniem infrastruktury w Raciborzu ma pomóc spółce „Jelcz” zrealizować zadania, do których się zobowiązała, podpisując umowy z Agencją Uzbrojenia. Na ich bazie powinniśmy jeszcze w tym roku wyprodukować około tysiąca pojazdów. Zrobimy wszystko, by udało się to osiągnąć, ale będzie bardzo trudno. W związku z tym szukaliśmy różnych rozwiązań - takich, które w sposób doraźny, jak i długofalowy wesprą spółkę w realizacji zadań. W dłuższej perspektywie do wyprodukowania jest znacznie więcej pojazdów niż ten tysiąc, o którym wspomniałem. A zadań dla spółki będzie przybywało, bo potrzebują tego Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej. Samochody Jelcza są wykorzystywane jako podwozia do wielu systemów uzbrojenia podnoszących nasz poziom bezpieczeństwa. Myślę tu zarówno o radarach, wyrzutniach, jak i mobilnych węzłach łączności. Rozmawiamy w tej chwili o ochronie przeciwdronowej, dla której też potrzebujemy samochodów Jelcza. Dwa tygodnie temu podpisaliśmy umowę na 56 zestawów mobilnych węzłów łączności - kontrakt na ponad 2 miliardy złotych z Wojskowymi Zakładami Łączności w Zegrzu. W zakresie bezpieczeństwa jest ogrom potrzeb, a nie ma co ukrywać - obecna infrastruktura w Jelczu-Laskowicach jest przestarzała i nie odpowiada potrzebom. Mamy halę sprzed wojny, która nie była budowana jako montownia samochodów. W czasie procesu przejściowego syndyk sprzedał majątek Jelczańskich Zakładów Samochodowych różnym oferentom, a nam została ta hala, która dziś jest podstawową halą do montażu pojazdów. Dobrze, że w 2012 roku Hucie Stalowa Wola udało się kupić resztę, a potem rozpoczął się proces sanacji i udrażniania „Jelcza”. W 2005 roku zaczęto tu montować pierwsze samochody dla wojska. Wszystko się rozwijało, aż doszliśmy do zamówień na poziomie tysiąca pojazdów rocznie. Nie jesteśmy tego jednak w stanie robić, korzystając tylko z obecnej infrastruktury.

- O potrzebie budowy nowej fabryki słyszymy od lat. Trudno jednak odejść od wrażenia, że niewiele się do tej pory w tej sprawie zadziało.

- Zleciliśmy projekt budowy nowej fabryki i rozważaliśmy kilka działek, z których ostatecznie wybraliśmy jedną, na której chcemy ten projekt zrealizować. Potrzebujemy środków finansowych i w najbliższym czasie spodziewamy się kilku decyzji związanych z zapewnieniem finansowania rozbudowy zdolności produkcyjnych „Jelcza”. W najbliższych dniach podpiszemy z Ministerstwem Aktywów Państwowych umowę inwestycyjną, która umożliwi nam przekazanie środków ze Skarbu Państwa. Polska Grupa Zbrojeniowa będzie mogła podpisać umowę finansową z „Jelczem”, który będzie otrzymywał pieniądze na inwestycje w transzach. Pierwsza transza ma trafić do spółki jeszcze w tym roku, a kolejne - w przyszłym. Działka, którą wybraliśmy do realizacji budowy nowej hali w Jelczu-Laskowicach, została kilka tygodni temu zakupiona przez Wałbrzyską Specjalną Strefę Ekonomiczną. Następnym krokiem - po zapewnieniu środków finansowych - będzie zakup tej działki bezpośrednio przez spółkę „Jelcz”. Powinno się to wydarzyć w ciągu najbliższych kilku tygodni. To teren oddalony od obecnej hali „Jelcza” o około kilometra. Szacujemy, że najdalej w ciągu pięciu lat nowa hala w Jelczu-Laskowicach zacznie funkcjonować. W perspektywie długofalowej to nam bardzo pomoże w realizacji umów oraz zapewni spółce „Jelcz” niezbędną stabilizację. W tym nowym miejscu będzie główna siedziba spółki - chcielibyśmy mieć dwa silne oddziały „Jelcza” w Jelczu-Laskowicach, a także dodatkowe w Raciborzu i Sanoku. Serce „Jelcza” wciąż będzie biło w waszym mieście. Jeszcze raz podkreślę - nie zamierzamy rezygnować z budowy nowej fabryki w Jelczu-Laskowicach.

- Kiedy pojawił się pomysł na Racibórz?

- Przez cały czas szukaliśmy różnych rozwiązań. W Raciborzu jest gotowa infrastruktura - są hale i zaplecze biurowe, czyli wszystko, co pozwoli nam względnie szybko rozpocząć produkcję. Od kilku tygodni montowane są tam ramy do podwozi „Jelcza”, a tamtejsza załoga jest przygotowana do pracy. Spółka Rafako miała wielu spawaczy i ślusarzy, czyli osoby o takich kwalifikacjach, jakich bardzo w tej chwili potrzebujemy. Jest to więc szansa, by szybko ruszyć z pracą. Myślę, że w ciągu roku będziemy w stanie zacząć wykorzystywać infrastrukturę w Raciborzu na potrzeby „Jelcza”, co przyspieszy wiele ważnych tematów. Słyszymy też zarzuty, że część elementów procesu produkcyjnego wyprowadziliśmy do innych podmiotów, np. do firmy Wellton. Traktujemy to rozwiązanie doraźnie, krótkoterminowo - jest ono związane z potrzebą wdrożenia i poszerzenia wąskich gardeł obecnej infrastruktury w Jelczu-Laskowicach. Na pewno nie jest to rozwiązanie docelowe. W przyszłości produkcja „Jelcza” będzie realizowana na dwóch oddziałach w Jelczu-Laskowicach, a także tych w Sanoku i Raciborzu.

- Czy nowa hala w Jelczu-Laskowicach będzie oznaczała zwiększenie zatrudnienia?

- Regularnie je zwiększamy, obecnie jest to około 1100 osób. W ciągu ostatniego półtora roku przybyło ok. 100 pracowników, co jest odpowiedzią na większą liczbę zadań, które mamy do realizacji. Nie jestem w stanie dziś precyzyjnie odpowiedzieć, ilu dodatkowych pracowników będziemy potrzebowali, gdy w Jelczu-Laskowicach będą dwie hale - zwłaszcza że ta nowa na pewno będzie zautomatyzowana w większym stopniu niż obecna. Ale z pewnością spodziewam się zwiększenia zatrudnienia.

- Rozumiem, że spółka „Jelcz” chce kupić teren od Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, ale jeszcze tego nie zrobiła. Naturalnie powstaje więc pytanie, czy nie ma ryzyka, że temat - mówiąc kolokwialnie - może się jeszcze „wysypać”?

- Nie jesteśmy jeszcze na etapie negocjowania umowy, ale mamy już jasny plan. Podpisanie umowy inwestycyjnej z Ministerstwem Aktywów Państwowych pozwoli nam przejść do kolejnego etapu, bo będziemy mieli zagwarantowane środki finansowe na wykup tej działki. Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna zna nasze intencje i nie przewidujemy tu problemów.

- Czy nie łatwiej byłoby kupić tę działkę wcześniej, bezpośrednio od KOWR-u?

- Nie ukrywam, że chcemy, by Wałbrzyska Strefa Ekonomiczna objęła patronat nad całym projektem inwestycyjnym. Takie podmioty mogą korzystać z pewnych ułatwień, więc uznaliśmy, że pójście tą drogą będzie dla nas najkorzystniejsze.

- W jaki sposób zostanie podzielona produkcja na Jelcz-Laskowice, Racibórz i Sanok?

- Te decyzje są jeszcze przed nami. Rozmawiamy również ze stroną społeczną spółki „Jelcz”, słuchamy uwag związkowców i naszym zamiarem jest poukładanie tego w taki sposób, by wszystkie cele związane ze zwiększeniem produkcji były regularnie realizowane. Proszę pamiętać, że jeśli nie będziemy wywiązywać się z umów, to zapłacimy kary umowne. Ich naliczenie może spowodować zagrożenie dla dalszego funkcjonowania „Jelcza”. Wszyscy jedziemy na jednym wózku i każde proponowane przez nas rozwiązanie służy temu, by usprawnić cały proces produkcyjny. To nie tylko kwestia samego montażu samochodów, ale także dostawy części, system zamawiania komponentów, odbioru certyfikacji i tak dalej.... Musimy produkować więcej i szybciej, dlatego budujemy dla „Jelcza” strategię wieloletnią opartą na tym, co powiedziałem wcześniej - spółka z silną centralą w Jelczu-Laskowicach i dodatkowymi oddziałami w innych częściach kraju.

- Czy w procesie inwestycyjnym współpracują państwo z lokalnym samorządem? Jeśli tak, to jak ta współpraca wygląda?

- Bezpośrednio oczywiście zajmuje się tym prezes „Jelcza”, ale ta współpraca jest i oceniam ją pozytywnie. Miałem przyjemność spotkać się z panem burmistrzem Piotrem Stajszczykiem, który jest żywo zainteresowany sytuacją spółki. Zadeklarował, że jako burmistrz zrobi wszystko, by nam pomóc. Ta deklaracja jest dla nas ważna, ponieważ kompetencja samorządu jest bardzo istotna, chociażby ze względu na miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Dobrze współpracuje nam się z lokalnymi samorządami. Rozmawiałem z panem marszałkiem Pawłem Gancarzem, który również jest zainteresowany tym, by spółka rozwijała się na Dolnym Śląsku. Nie dziwię się - na ich miejscu również bym chciał, żeby centrala „Jelcza” była w Jelczu-Laskowicach. To będzie wizytówka województwa na długie lata. Konkurencja nie śpi, więc jeśli wojsko nie otrzyma tych pojazdów od nas, to będzie szukać dostawców poza Polską. Proszę mi wierzyć, że wszyscy mamy ten sam interes i dziękuję wspomnianym samorządowcom za dotychczasową współpracę.

- Rozmawiamy w siedzibie spółki, a tak naprawdę w miejscu historycznie niezwykle ważnym dla całej społeczności lokalnej. Pewnie pan tego nie wie, ale w Jelczu-Laskowicach nie ma rodziny, której członkowie nie byliby związani ze spółką „Jelcz” lub w przeszłości z Jelczańskimi Zakładami Samochodowymi...

- To prawda... Słyszałem nawet, że pan burmistrz tu kiedyś pracował. Nie dziwię się więc, że pewne obawy wzbudziła wśród mieszkańcach Jelcza-Laskowic informacja o wykorzystaniu hal w Raciborzu. Jeszcze raz jednak podkreślę - nie chcemy wyprowadzić „Jelcza” z Jelcza-Laskowic. Racibórz oraz Sanok będą uzupełnieniem, to mają być silne ramiona spółki. Stara hala w Jelczu-Laskowicach nie przestanie działać, a nowa rozpocznie produkcję w ciągu pięciu lat. Ten kierunek jest dla nas jasny i z niego nie zrezygnujemy. Serce Jelcza pozostanie tutaj.

ROZMAWIAŁ KAMIL TYSA

eprasa.pl fdbc90009a

Diamentowe gody Stanisławy i Janusza

Stanisława i Janusz Sobczakowie z Oławy świętują diamentowe gody, czyli 60-lecie zawarcia związku małżeńskiego. Taki jubileusz nie zdarza się często...

Stanisława Łapuszyńska przyszła na świat na terenach dzisiejszej Litwy. Po wojnie - wraz z mamą i rodzeństwem - osiedliła się w Cieplicach, by po ukończeniu szkoły zamieszkać w Oławie.

Janusz Sobczak urodził się w Łucku. Po zakończeniu wojny rodzina Sobczaków postanowiła zamieszkać w Oławie.

Jak się poznali?

Spółdzielnia Wielobranżowa, gdzie pracowała Stanisława (którą wszyscy znają jako Basię), zorganizowała wieczorek z okazji Dnia Kobiet. Organizatorzy postanowili umilić czas paniom i zaprosili zespół, by pograł do tańca. Jednym z grajków był Janusz (do którego nikt w Oławie nie powie inaczej, niż Romku).

W październiku 1965 roku wzięli ślub, przyrzekając sobie wspólną podróż przez życie. Nie podróżowali sami. Najpierw na świat przyszła córka Dorota, a chwilę po niej syn Piotr. Lata mijały i w rodzinie pojawiły się wnuki: Maciej, Olga i Paweł.

- Kiedy miałam 10-11 lat, spędzaliśmy wakacje w Zawoi - wspomina Dorota, córka Stanisławy i Janusza. - Rodzice postanowili wejść ze mną na Babią Górę. Bardzo szybko droga mi się znudziła na tyle, że chciałam wracać. Uciążliwie marudziłam. Rodzice pokazywali mi na mapie schronisko z obietnicą, że kiedy tam dotrzemy, uwolnią mnie od wędrówki. W schronisku poczekam, a oni „zrobią Babią" i po mnie wrócą. Grzecznie szłam, aż weszłam w chmury, a potem jeszcze wyżej. I zdobyłam szczyt, bo moi kochani rodzice pokazywali mi schronisko Markowe Szczawiny, a na Babią szliśmy z Krowiarek. Do dzisiaj czuję wdzięczność za te kłamstewka, bo doświadczyłam wspaniałej przygody.

*

Jaki jest sposób na tak długie małżeństwo?

- Trzeba tylko w zgodzie żyć - odpowiada pan Janusz. - I to wystarczy. Jedno drugiemu nie może niczego zazdrości, tylko w zgodzie żyć i szanować się.

- Ciężko nie jest, raz górki, raz pod górkę, i w końcu ląduje się w tym samym miejscu - mówi pani Stanisława. - Trzeba umieć ustępować. U nas to zwykle ja ustępuję. Mąż jest bardziej uparty, ale obydwoje dajemy sobie radę.

A czego w takim dniu można życzyć dostojnym Jubilatom?

- Zdrowia tylko - mówi pan Janusz.

- Oj, jeszcze żebym tak dotrwała do setki - rozmarzyła się pani Stanisława. - A to już niedużo, osiemnaście lat mi brakuje.

I tego wszystkiego Państwu życzymy!

(CK)

Jerzy Kamiński

Stanisława i Janusz Sobczakowie z Oławy świętują diamentowe gody, czyli 60-lecie zawarcia związku małżeńskiego

Małgorzata Ziółkowska potrzebuje pomocy

OŁAWA

- Podstępna choroba każdego dnia odbiera mojej mamie sprawność! Proszę, pomóż! - apeluje jej córka Paulina

Trudną sytuację opisuje córka Małgorzaty Ziółkowskiej z Oławy - Paulina:

- Na początku pojawiły się delikatne problemy z równowagą, które z miesiąca na miesiąc zaczęły się nasilać. Później było tylko gorzej. W końcu postawiono diagnozę, która przewróciła życie mojej mamy do góry nogami.

Droga do postawienia diagnozy była bardzo trudna. Przez cztery lata mama wykonywała dziesiątki badań i konsultacji. W końcu, w 2021 roku dowiedzieliśmy się, że mama cierpi na chorobę zwyrodnieniową układu nerwowego.

Dziś mama nie jest w stanie samodzielnie chodzić. Do przejścia choćby kilku kroków potrzebuje pomocy drugiej osoby. Na co dzień porusza się za pomocą balkonika, laski lub chodzika. Ta podstępna, postępująca choroba z dnia na dzień odbiera jej sprawność.

Ponadto pojawiły się trudności z mową, a także problemy ze snem i koordynacją ruchową. Mama również coraz częściej potrzebuje pomocy w wykonywaniu codziennych, najprostszych czynności. Straciła także zdolność pisania.

Choroba odbiera mamie energię i poczucie samodzielności. Stan, w którym się znajduje, jest dla niej coraz trudniejszy. Czasem brakuje jej sił, by sprostać wyzwaniom codzienności. Na ten widok łamie mi się serce.

Regularnie jeździmy z mamą na badania i wizyty kontrolne u specjalistów. Niestety, w ostatnim czasie dowiedziałyśmy się, że na chorobę mamy nie ma żadnego skutecznego leku. Ta wiadomość sprawiła, że czas spowolnił, a nasze serca wypełnił potworny strach.

Jedynym sposobem na spowolnienie rozwoju choroby i poprawienie jakości życia jest intensywna i systematyczna rehabilitacja. Mama raz w tygodniu ma zajęcia z logopedą, dwa razy w tygodniu – rehabilitację. Niestety, to za mało. Szansą na poprawę jej stanu zdrowia są turnusy rehabilitacyjne. Tylko codzienne ćwiczenia są szansą lepszą przyszłość.

Mama od dwóch lat nie może pracować i utrzymuje się z renty. Mieszka z moim młodszym bratem, Antosiem, który – mimo że ma dopiero 11 lat – jest niezwykle samodzielny. Robi zakupy, pomaga mamie w codziennych sprawach i stara się być dla niej ogromnym wsparciem, choć sam jest jeszcze dzieckiem.

Oboje bardzo chcemy, żeby mama była z nami, żeby chociaż trochę jej się poprawiło i żeby jej dzień znowu zaczynał się od uśmiechu. Niestety, koszty związane z prywatną rehabilitacją są ogromne. Nie jesteśmy w stanie im sprostać.

Dlatego z całego serca prosimy Was o pomoc. Każda wpłata, nawet najmniejsza, przybliża mamę do odzyskania sprawności i szansy na lepsze życie.

TU możesz pomóc: https://www.siepomaga.pl/malgorzata-ziolkowska

(CK)

Siepomaga.pl

Małgorzata Ziółkowska

A w Oławie wciąż ciemno i końca nie widać

- Nie tak dawno na łamach gazety pisaliście o wypadku, który miał miejsce przy McDonalds, gdy kobieta uderzyła w słup - napisała do nas pani Magda

I dalej: - Od tamtej pory to oławskie rondo na wylocie z miasta do Wrocławia nie jest oświetlone. Najbliższe latarnie świecą się przy budynkach firmy Domax i przy Mrówce. Jadąc dziś do Wrocławia rano około 6.00 naprawdę czułam strach stojąc na przystanku. A do tego auta, które zwalniają, bo rondo nie jest oświetlone. Przejście dla pieszych też ciemne. Podsyłam fotki.

*

I kolejny dzisiaj list mieszkańca Oławy dotyczący ciemnych ulic w mieście. Miejmy nadzieję, że takie listy jako forma nacisku na odpowiednie służby coś dają:

- Chcę wrócić do tych „egipskich ciemności" - napisał mieszkaniec. - Niestety, od kilku dni cała ul. Broniewskiego spowita jest ciemnościami. Ludzie tu mieszkający, ale nie tylko (sprawdźcie to sami w nocy) przemieszczają się po całej jej długości, od stacji Orlen na początku do kościoła przy Osadniczej, używając ... latarek. To z pewnością nie powinno tak wyglądać. Może nie jest to najważniejszy temat dla władzy naszego miasta, ale na - miłość Boską! - mamy XXI wiek. Nam nie potrzeba wojny, wystarczy brak oświetlenia, a już pojawia się spory problem. Może ktoś się tym tematem na poważnie zajmie...

Też mamy taką nadzieję, bo jak na razie miasto i Tauron przerzucają się odpowiedzialnością, a my mamy „egipskie ciemności".

Podobno światło na Broniewskiego już wróciło.

(CK)

I tyle widać, że... nic nie widać

eprasa.pl fdbc90009a

WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu

DOLNY ŚLĄSK

PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Kongres małych i średnich przedsiębiorstw

Już 23 października w Q Hotel Plus na Bielanach Wrocławskich spotkają się przedstawiciele firm, samorządów, administracji rządowej i instytucji otoczenia biznesu. Kongres MŚP będzie największym, bezpłatnym wydarzeniem dla przedsiębiorców na Dolnym Śląsku.

Wydarzenie będzie przestrzenią do dialogu i wymiany doświadczeń pomiędzy ludźmi biznesu a rządzącymi, którzy tworzą gospodarcze otoczenie nie tylko w regionie, ale i w całym kraju. W wydarzeniu weźmie udział około pół tysiąca uczestników. W roli prelegentów wystąpią m.in. Marszałek Województwa Dolnośląskiego Paweł Gancarz i Wicemarszałek Michał Rado, a także Prezydent Wrocławia w latach 2002-2018 - Rafał Dutkiewicz.

- *Przedsiębiorcy napędzają dolnośląską gospodarkę i aby móc wyjść naprzeciw ich oczekiwań i potrzeb, musimy prowadzić nieustanny dialog. Kongres MŚP będzie okazją, by wsłuchać się w głos lokalnych firm, wspólnie wymienić doświadczeniami i pracować nad kolejnymi rozwiązaniami dla nich i całego województwa* - podkreśla **Michał Rado**, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego.

ROZBUDOWANA AGENDA I SZEREG GOŚCI

W agendzie znalazły się indywidualne wystąpienia, prelekcje eksperckie oraz 7 paneli dyskusyjnych z udziałem liderów biznesu oraz przedstawicieli administracji rządowej i branżowych instytucji. Uczestnicy poruszą temat globalnych i lokalnych trendów gospodarczych, wyzwań, finansowania MŚP czy też budowy silnej marki. Nie zabraknie najbardziej aktualnych tematów jak proces deregulacji i wdrażanie nowych technologii oraz AI w codziennej pracy.

W indywidualnych wystąpieniach głos zabiorą m.in. Rafał Dutkiewicz, a także Wojciech Plona - Prezes Plona Consulting i autor podcastu „Finanse w twojej firmie". O znaczeniu i metodach budowy marki opowie natomiast prof. Barbara Mróz-Gorgoń - konsultantka i specjalistka ds. marki i strategii firmy z Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

Nagrody Specjalne Marszałka Województwa powędrują w ręce czterech przedsiębiorców w kategoriach:

- Lider Innowacji Cyfrowych
- Zrównoważony Rozwój i Ekologia
- Sukces na rynkach zagranicznych
- Turystyka i Nowoczesne Doświadczenia

W trakcie Kongresu MŚP zaprezentowany zostanie raport gospodarczy na temat rozwoju Dolnego Śląska z danymi nt. rozwoju poszczególnych sektorów i prognozami dla MŚP. Wydarzenie będzie doskonałą okazją do networkingu i wielu wartościowych rozmów, a na gości czekać będzie także specjalna strefa EXPO.

ZAPRASZA DOLNOŚLĄSKI FUNDUSZ ROZWOJU

Organizatorem wydarzenia jest Dolnośląski Fundusz Rozwoju. Powołana przez Urząd Marszałkowski instytucja finansowa wspiera zrównoważony rozwój oraz reinwestuje środki na Dolnym Śląsku. DFR łączy potrzebę kapitału i elastycznych rozwiązań, które stają się niezbędne dla współczesnego biznesu, zapewniając odporność i konkurencyjność dolnośląskich przedsiębiorstw.

- *Sektor MŚP jest kluczowym filarem polskiej gospodarki - odpowiada za niemal połowę PKB i zatrudnia znaczną część pracowników w sektorze przedsiębiorstw. To nie tylko statystyka, lecz realna siła napędzająca rozwój i innowacje. Naszą rolą jako Dolnośląskiego Funduszu Rozwoju jest wspieranie tego potencjału poprzez dostarczanie narzędzi finansowych oraz tworzenie przestrzeni do dialogu. Kongres MŚP jest doskonałą okazją, aby podkreślić znaczenie tego sektora i wspólnie wypracować rozwiązania na przyszłość* - podkreśla **Robert Koszut**, Prezes Dolnośląskiego Funduszu Rozwoju.

TS

Kongres będzie największym bezpłatnym wydarzeniem dla przedsiębiorców na Dolnym Śląsku

Partnerem strategicznym Kongresu jest Samorząd Województwa Dolnośląskiego

eprasa.pl fdbc90009a

Historia, którą tworzę, która siedzi mi w głowie, zaczęła w pewnym momencie DOMINOWAĆ

Rozmowa z Piotrem Turkiem, autorem debiutanckiej powieści „A gwiazdy wciąż są takie same". Na spotkanie autorskie zapraszamy już w najbliższy piątek, 24 października

» - Skąd pomysł na powieść?

- Piszę od zawsze, a od niemal dwóch dekad moje nazwisko pojawia się w różnych miejscach. Pierwsza była nasza gazeta, później też inne, a także czasopisma, portale internetowe, a nawet zdarzyły się artykuły w kilku książkach. To idzie w świat, ale tworzę i tworzyłem też inne rzeczy, które lądują w szufladzie lub czasem udostępniam wąskiemu gronu. Przede wszystkim krótkie formy: opowiadania, dzienniki, wiersze, piosenki, satyry. Bawię się słowami. Powieść była chyba naturalną konsekwencją mojej pracy i hobby z tekstem. Na początku tę dłuższą formę pisałem w wolnych chwilach, gdy inne nie zaprzątały mi głowy. I tak strona po stronie powstawało coś większego. Aż w końcu zrozumiałem, że historia, którą tworzę, która siedzi mi w głowie zaczęła w pewnym momencie dominować. I to ją wolałem kontynuować niż zajmować się innymi tekstami. Niedługo potem wyznaczyłem sobie deadline, że do pewnego konkretnego dnia muszę skończyć swoją pierwszą książkę.

» - Co to był za dzień?

- Uznałem, że fajnie byłoby skończyć moją pierwszą powieść - bo podczas jej pisania zrozumiałem, że będą też kolejne - przed trzydziestką. No i tak, jak zaplanowałem, tak się stało. Przy czym to nie było tak, że w okolicy wyznaczonego terminu goniłem i specjalnie chciałem to skończyć. Po prostu narzuciłem sobie odpowiednie tempo i trzymałem się planu. Kilka ostatnich tygodni to były już szlify. Słowo „koniec" zapisałem dokładnie dzień przed swoimi trzydziestymi urodzinami.

» - Chyba masz nieco więcej niż trzydzieści lat...

- Tak, książkę skończyłem ponad siedem lat temu. Gdy tekst był gotowy, stworzyłem też okładkę, kilka ilustracji, zająłem się amatorskim składem i wydrukowałem w domu kilka egzemplarzy, które podarowałem wybranym osobom. Pierwsze były żona Kasia i babcia - Bernardyna Turek-Plajzer. Ta druga - nauczycielka, polonistka, po przeczytaniu pytała, kiedy to wydam. Ale ja nie chciałem jej słuchać. Nie planowałem, nie myślałem o tym. Wystarczyła mi satysfakcja, że coś stworzyłem. Poza tym, żeby pokazać książkę światu, musiałem chyba dojrzeć. Nabrać dystansu.

» - Ale jednak zdecydowałeś się spróbować, dlaczego?

- W zeszłym roku zmieniłem pracę i zatrudniono mnie w bibliotece. Niedługo potem zmarła moja kochana babcia, która ciągle, co jakiś czas, nalegała na to, abym coś wydał. Te dwa ważne w moim życiu wydarzenia skłoniły mnie do swojego rodzaju coming outu. Stwierdziłem, że może warto spróbować...

» - I co dalej?

- Wybrałem kilka wydawnictw i wysłałem książkę. Na początku założyłem, że nie będę próbował wydawać sam, czy też na zasadzie współfinansowania. Chciałem, żeby to było tradycyjne wydawnictwo. To miał być też taki test - jeśli ktoś obcy uzna, że moja powieść nadaje się do czegokolwiek, to skorzystam, a jeśli nie - to trudno. Wiadomo, najbliżsi zawsze chwalili to, co napisałem, ale oni są nieobiektywni. Potrzebowałem oceny kogoś z zewnątrz. No i miałem szczęście. A później zaczęła się fajna przygoda.

» - O czym jest twoja książka?

- Trudno ją zaszufladkować. Myślę, że najlepiej określić jako obyczajową, przygodową powieść drogi z elementami literatury pięknej. Fabularnie mamy dwójkę młodych, kochających się ludzi, którzy postanawiają zwiedzać świat. Na kolejnych stronach czytelnik śledzi, jak doświadczenia życiowe, ludzie, miejsca, wydarzenia, wpływają na bohaterów, jak właściwie cały czas czegoś się uczą. Nie chcę zbyt wiele zdradzać, ale w tej opowieści dzieje się bardzo dużo. Jak to w życiu. Książka nie jest na pewno kryminałem ani thrillerem czy horrorem, ale nie jest też typowym romansem, co sugeruje okładka. Dużo w niej podróży tych geograficznych, jak również filozoficznych refleksji nad ludzką naturą. Są zawarte w niej proste, czasem naiwne myśli, oraz te nieco bardziej skomplikowane. Bywa, że prostymi słowami opisywane są rzeczy wielkie. Bardzo wiele jest ukrytych znaczeń i sporo pola do własnych interpretacji, jak to w przypadku literatury pięknej. Książka jest specyficzna i z założenia miała taka być. Dlatego trochę miałem obawy, jaki będzie jej odbiór, ale po docierających do mnie bardzo dobrych opiniach, okazuje się, że zupełnie niepotrzebnie się przejmowałem.

» - Wspomniałeś o innych książkach.

- „W szufladzie" są już skończone trzy zupełnie inne. Tak wiele pozytywnych opinii o tej pierwszej przekonuje mnie, aby iść za ciosem. Jednak jeszcze nie podjąłem decyzji.

» - Oprócz tych już gotowych planujesz napisać coś jeszcze?

- Tak, chyba zawsze będę pisał. Mam sporo gotowych pomysłów na bardzo różne książki. Niedawno zacząłem tworzyć piątą...

Piotr Turek, urodzony w 1988 roku w Oławie, z wykształcenia dziennikarz i specjalista od komunikacji społecznej, z zamiłowania pasjonat historii, w szczególności zagadnień związanych z II wojną światową i totalitaryzmami. Współpracował z gazetami, czasopismami oraz portalami internetowymi. Autor tysięcy tekstów o różnej tematyce – od opisów dziur w drogach po skomplikowane reportaże, artykuły historyczne i naukowe. Obecnie pracuje w oławskiej bibliotece. Poza pisaniem i czytaniem lubi podróżować, a także słuchać głośno muzyki. Miłośnik gier komputerowych i kotów. Od lat publikuje w „Gazecie Powiatowej - Wiadomości Oławskie", jego najciekawsze teksty wielokrotnie trafiały do serii książek „INNI ludzie powiatu oławskiego".

*

- Więcej być może dowiemy się podczas spotkania autorskiego z Piotrem w najbliższy piątek - szczegóły na plakacie.

Opis książki z okładki:

Oskara i Lenę łączy romantyczna i piękna miłość, a ich związek na przestrzeni lat rozkwita. Dziewczynę od zawsze zachwyca tajemnicze nocne niebo, przede wszystkim gwiazdy i Księżyc. Po traumatycznym wydarzeniu para decyduje się korzystać z życia i wyrusza w podróż pełną przygód, aby poznać i podziwiać świat.

Powieść jest zapisem wędrówki i krętej drogi, nie tylko przez kontynenty, ale również przez życie. Poszukiwaniem tego, co najważniejsze, nieznanego celu i sensu dążenia do niego podczas zmieniających się kolei losu. To historia o ludziach, ich życiu, troskach, wierzeniach, miłości, marzeniach oraz nadziei. To opowieść o bólu, lękach, słabościach, niesprawiedliwości i złu.

O pięknie, a także okropności otaczającego nas świata.

Jedno jest pewne - świat się zmienia, choć nie zmieni się nic. Tak samo, jak one, bo kiedy piękną nocą wyjdziecie przed dom i spojrzycie w górę, zobaczycie to samo, co ja. Obraz narysowany wieki temu, który będzie zachwycać kolejne pokolenia. Cokolwiek się tu wydarzy, on będzie trwał niezależnie od nas.

eprasa.pl fdbc90009a

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym - 0,95 zł brutto
- słowo w kolorze czerwonym - dopłata 6 zł brutto
- ramka do ogłoszenia - 12 zł brutto
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - 25 zł brutto
- nekrolog prasowy - 29 zł brutto

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - 0,95 zł brutto
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - 7 zł brutto

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska i Jacek Polasz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

Ogłoszenia płatne mogą być oznaczone następująco: Reklama, Ogłoszenie płatne, Strona dofinansowana przez..., (TS) - tekst sponsorowany, (TR) - tekst reklamowy, Partner strony: ...

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,

czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU 2012

PRACA

DAM PRACĘ

► Zatrudnię murarza. Tel. 502 411 884

ZATRUDNIĘ POMOCNIKA
PRZY ELEWACJACH STAWKA
GODZINOWA LUB OD METRA.
TEL. 882 436 001

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

SPRZEDAŻ

► Sprzedam ziemniaki paszowe. Tel. 504 923 819

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie - 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Sprzedam rower stacjonarny z komputerkiem w bardzo dobrym stanie Kontakt tel. 508453102

ZDROWIE

LEKARSKIE

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► ESPERAL Tel. 603 606 121

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED; WTOREK OD
16.00 DO 18.00, REJESTRACJA
TELEFONICZNA PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN). GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

► Karolina RAJKOWSKA-STROJS, lek. spec. dermatolog-wenerolog, dermatologia dziecięca, dermatoskopia, laseroterapia, medycyna estetyczna Oława, ul. Różana 8, gabinet 4. Tel 71 3087146 - rejestracja przez portal znanylekarz.pl

TANI, DOBRY WĘGIEL NA SKŁADZIE

ZANIM KUPISZ W SKLEPIE PGG, ZADZWOŃ DO NAS!

JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10
Teren POLMOZBYTU (za stacją Lotos)

Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- **WĘGIEL KOSTKA** 30 Mj/kg - **1450 zł/t**
- **WĘGIEL ORZECH** 27 Mj/kg - **1290 zł/t** max. 2% popiołu
- **WĘGIEL ORZECH** 30 Mj/kg - **1350 zł/t**
- **GROSZEK 5-25 mm,** 27 Mj/kg - **1290 zł/t** max. 2% popiołu
- **GROSZEK 5-25 mm**, 23 Mj/kg, WORKOWANY - **1240 zł/t**
- **GROSZKI i ORZECHY WORKOWANE + 150 zł/t**
- **KOKS ORZECH** 28 Mj/kg - **1590 zł/t**
- **PELLET PRZEMYSŁOWY** - **1150 zł/t** (worki 25 kg)
- **PELLET EN PLUS** - **1600 zł/t** (worek 15 kg - **22,50 zł**)
- **DREWNO OPAŁOWE POCIĘTE W KLOCKI** BRZOZA, OLCHA, SOSNA - **250 zł m3**

SPRZEDAŻ RATALNA, TRANSPORT GRATIS DO 15 KM OD 1 TONY

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA LOKATORSKO -WŁASNOŚCIOWA
„ODRA" 55-200 Oława, ul. 1 Maja 22
Tel: 71 303 93 51 e-mail: sekretariat@smodra.pl

zatrudni pracownika na stanowisko

MISTRZ DS. CIEPŁOWNICTWA na pełny etat

Dokumenty aplikacyjne należy składać w sekretariacie Spółdzielni - Oława, ul. 1 Maja 22 lub przesłać na adres e-mail: **kadry@smodra.pl**
Więcej informacji na stronie internetowej Spółdzielni: **www.smodra.pl**

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY OŁAWA

Wójt Gminy Oława działając na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DZ. U. z 2024r. poz. 1145) podaje do publicznej wiadomości na okres od 23 października 2025 r. do 5 grudnia 2025 r. informację:

o wykazaniu do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowych niezabudowanych, położonych w obrębie Oleśnica Mała, oznaczone jako działki nr:

- 135/9 o pow. 0,1004 ha, za cenę 193 900,00 zł netto (słownie: sto dziewięćdziesiąt trzy tysiące dziewięćset złotych)
- 135/10 o pow. 0,0929 ha, za cenę 161 000,00 zł netto (słownie: sto sześćdziesiąt jeden tysięcy złotych)
- 135/15 o pow. 0,0806 ha, za cenę 127 000,00 zł netto (słownie: sto dwadzieścia siedem tysięcy złotych)
- 135/16 o pow. 0,0805 ha, za cenę 139 000.00 zł netto (słownie: sto trzydzieści dziewięć tysięcy złotych)
- 135/19 o pow. 0,0903 ha, za cenę 156 500,00 zł netto (słownie: sto pięćdziesiąt sześć tysięcy pięćset.

przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego terenu wsi Oleśnica Mała, zatwierdzonego uchwałą Rady Gminy Oława nr LII/345/2018 z dnia 26.04.2018 r. (Dz. Urz. Woj. Dol. z 2018, poz. 2615) pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, zabudowę zagrodową, zabudowę mieszkaniową wielorodzinną w budynkach do 4 mieszkań.

W uzupełnieniu przeznaczenia podstawowego dopuszcza się wprowadzenie usług towarzyszących podstawowemu przeznaczeniu, w lokalach wydzielonych w budynkach mieszkalnych lub w odrębnych budynkach usługowych, stanowiących nie więcej niż 30% powierzchni całkowitej tego budynku, z wykluczeniem działalności uciążliwych.

Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr WR1O/00050586/0, wg katastru nieruchomości oznaczona jest symbolem: 021504_2.0019.135/9, 021504_2.0019.135/10, 021504_2.0019.135/15, 021504_2.0019.135/16, 021504_2.0019.135/19.

WÓJT GMNIY OŁAWA - Artur Piotrowski

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Straż Miejska	986
Komenda Powiatowa Policji	997
Pogotowie Wod. - Kan.	994
Pogotowie Gazowe	992
Sanepid	71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	71-381-72-22
Szpital Powiatowy	71-301-13-11
Straż Miejska	71-301-12-22
Straż Miejska Patrol zmotoryzowany	601-146-905
Straż Gminna	71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	71-313-40-45
Pogotowie Energet.	71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	71 381 32 29
Ośrodek Kultury	71-313-28-29
Kąpielisko OCKF	71-313-21-89
Dom Dziecka	71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno -Administracyjny Szkół	71-313-25-70
Inf. LOT	801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaszkiewicza	71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocieszenia	71-313-22-41
MB Różańcowej	695-630-418
Miłosierdzia Bożego	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	71-313-90-33
Prokuratura	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	71-303-94-39
Informacja podatkowa	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	71-303-30-19
Sanepid	71-313-38-21
ZUS	71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	71-318-81-62
Komisariat Policji	71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	71-318-81-03
Stanisława Biskupa	71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Folwarczna	71-318-71-07
UP ul. Bożka	502-018-319
UP ul. Wrocławska	71-318-81-61
UP ul. Techników	71-318-71-14

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI	
- Jelcz-Laskowice	71-318-22-89
- Oława	71-313-51-11

eprasa.pl fdbc90009a

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
	- fax: - 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-1351
dyżurka lekarska - porodówka	- 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - porodówka	- 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00

centralna rejestracja do poradni specjalistycznych
- 71-301-13-00
- 71-301-13-75
- 71-301-13-76

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62 mkw, Ip, po generalnym remoncie - 350tys, BN 506540120

► Sprzedam dom w Gać. Tel. 696 574 977

Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

Posiadam do wynajęcia

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Wynajmę dom firmie Tel. 662 401 564

DO WYNAJĘCIA KLIMATYCZNA KAWALERKA (50 M KW.) W CENTRUM OŁAWY. KUCHNIA UMEBLOWANA (JAK NA ZDJĘCIACH). WYPOSAŻENIE W LODÓWKĘ, KUCHENKĘ GAZOWĄ, PRALKĘ ORAZ GAZOWY PIEC CENTRALNEGO OGRZEWANIA. CENA 1700 ZŁ + LICZNIKI. DOSTĘPNA PO 1 LISTOPADA 2025. TEL. 605 996 555 (DO GODZ. 15.00)

WYNAJMĘ HALĘ 100 M KW., SIŁA, BIURO, ZAPLECZE SOCJALNE. TEL. 662 401 564

Biuro Nieruchomości

► Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60, poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

► Usługi ogrodnicze. Tel. 57 135 35 30

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

Stolarstwo

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

AGD

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU AGD, LODÓWKI I PRALKI, PL. ZAMKOWY 19 TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inne sprzęty AGD. Oława – ul. Grota-Roweckiego 4, Tel. 71 313 26 73 , 502-868-817

Elektronika RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

Czyszczenie

► Bardzo skuteczne czyszczenie dywanów i kanap z dojazdem do klienta Tel. 789 588 802

Transport

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

Hydrauliczne

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan, gaz Tel. 503 609 482

Budowlane

ETKA-PROJEKT. OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3. PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI. 10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU. www.etka.pl TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, ocieplenie, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Malowanie, przeróbki hydrauliczne Tel. 698 623 537

► Brukarstwo Tel. 502 411 884

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

Videofilmowanie

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

Zespoły

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ, PŁACIMY NAJWIĘCEJ TEL. 504-004-956

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT SAMOCHODU GRATIS, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO WYREJESTROWANIA W WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ. OŁAWA UL. ZWIERZYNIECKA 11 TEL. 505-045-414, 509-582-251, TEL/FAX 7131-33-024,

AKUMULATORY ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330
www.akuolawa.pl
ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl

GUZ CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

KRZYŻÓWKA Z AFORYZMEM

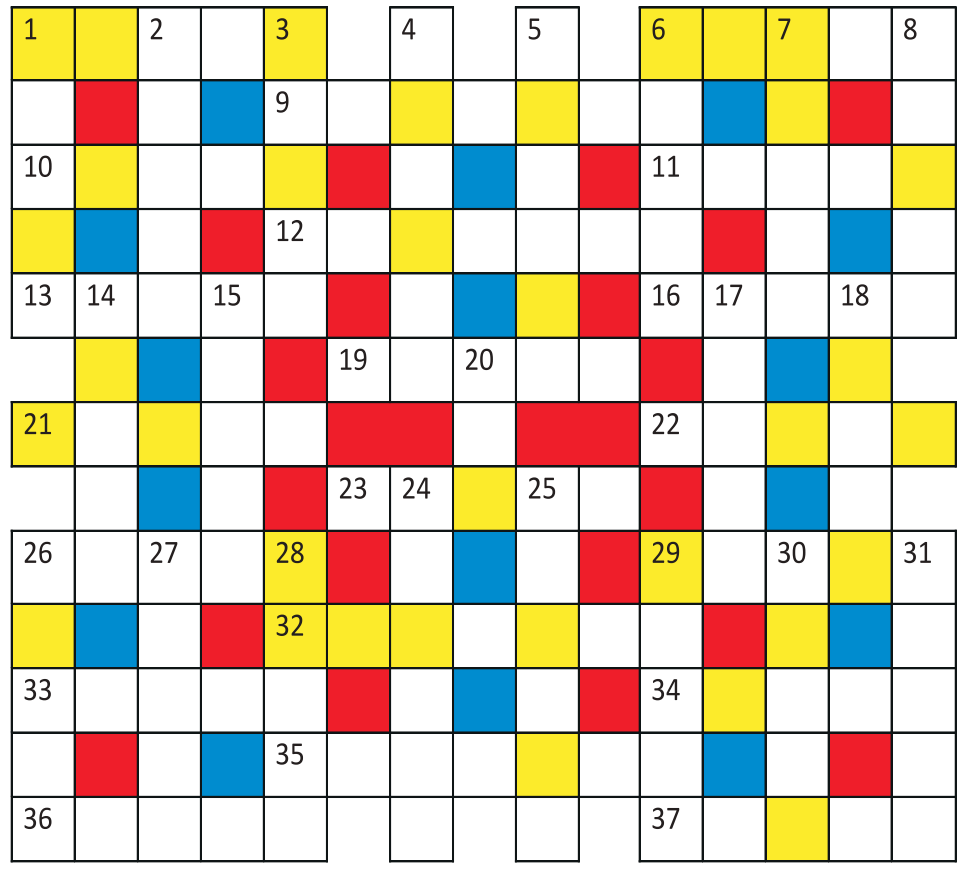

Litery z żółtych kratek, czytane rzędami poziomymi, utworzą aforyzm Antoniego Regulskiego, który stanowi końcowe rozwiązanie krzyżówki.

Poziomo:
1) człowiek żyjący swobodnie i beztrosko; 6) zwierzęce uosobienie śpiocha; 9) niejedna do wypełnienia w kwestionariuszu; 10) w fasadach budowli pałacowych i sakralnych wnęka na posągi; 11) łupany kamień ozdobny na ogrodzenia, tarasy, posadzki, ścieżki ogrodowe itp.; 12) kombinacja wierszy i kolumn służąca do wpisywania danych; 13) starożytna kraina leżąca w obszarze środkowego Nilu (obecne pogranicze Egiptu i Sudanu); 16) grzywiasta antylopa południowo-afrykańska; 19) marka samochodów sąsiadów znad Wełtawy; 21) zlot czarownic na miotłach; 22) ryba bardzo popularna na polskich stołach; 23) skupisko zwierząt zwykle jednego gatunku; 26) jest go sporo w przemyśle wytwórczym; 29) arbuz dobry na... upały; 32) obszar kontynentalny Australii z „przyległościami"; 33) karczowanie lasu; 34) „przywódca" kurnika i wiejskiego podwórka; 35) ubojnia zwierząt; 36) rytmiczne bicie naszego serca; 37) ceniony w jubilerstwie kamień szlachetny.

Pionowo:
1) lekka i delikatna tkanina, kiedyś lniana, a dziś bawełniana; 2) zapas towarów, gotówki, a także kopalin; 3) zabezpiecza okno w celi więziennej; 4) nieskory do pracy, wałkoń; 5) wizerunek, aparycja, prezencja; 6) żeliwny i duży gar do gotowania; 7) teatralne „deski"; 8) akt darowania lub złagodzenia kary; 14) miejscowość w woj. Świętokrzyskim, słynna z ruin zamku Krzyżtopór; 15) wyspa Odyseusza; 17) kultowy obraz cerkiewny; 18) powiatowe miasto nad Sanem, „brama" w Bieszczady; 20) „... do młodości" autorstwa Adama Mickiewicza; 24) kształtuje i doskonali sportowca; 25) dawne chłopskie świadczenie w naturze; 26) „odpowiedź" na wcześniejszą napaść; 27) dawniej rozbójnik morski, a dziś... drogowy; 28) jest całkowitą antytezą zła; 29) lubiany przez dzieci napój śniadaniowy; 30) duże mazurskie jezioro, jedno z najgłębszych w Polsce; 31) zeszycik na zapiski.

(kram)

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA "KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
601 583 669
www.fospol.eu
ŻALUZJE ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

eprasa.pl fdbc90009a

- Obecnie w kole działa około 40 osób, ale statystycznie rzecz biorąc w powiecie oławskim mamy około 1500 cukrzyków, a może nawet i więcej... - mówi Michał Wąsiewicz, prezes koła

Podczas uroczystości wręczano złote i srebrne Medale za Zwycięstwo nad Cukrzycą oraz odznaczenia dla osób wspierających diabetyków

OŁAWA

30-lat naszych DIABETYKÓW

17 października w Muzeum Motoryzacji Wena w Oławie diabetycy świętowali 30-lecie oławskiego koła

Oławskie koło Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków powstało dokładnie 17 października 1995 roku, czy 30 lat temu. Od 1998 roku prezesem koła jest Michał Wąsiewicz.

- Od początku diabetykami zajmowała się pani Ewa Byra - wspomina prezes. - Obecnie w kole działa około 40 osób, ale statystycznie rzecz biorąc w powiecie oławskim mamy około 1500 cukrzyków, a może nawet i więcej... Początki były trudne, bo świadomość społeczna dotycząca cukrzycy była bardzie niewielka, do tego ludzie wstydzili się o tym mówić. Teraz jest zupełnie inaczej. Głośno się o chorobie mówi, jest profilaktyka. Kiedyś na jakimś sympozjum naukowym usłyszałem, że cukrzyk to ma z wszystkich chorych i tak najlepiej, bo statystycznie zachoruje 50-70% wcześniej niż inni. Jest więc czas, aby się leczyć.

Stała oławska siedziba diabetyków jest przy ul. Sienkiewicza 8. Cotygodniowe dyżury odbywają się w piątki w godz. 9.00-12.00.

- Największym problemem oławskich diabetyków jest to, że jest tylko jeden diabetolog, właśnie pani doktor Ewa Byra - mówi Michał Wąsiewicz. - Inni leczą się u lekarzy rodzinnych, którzy są w tym przeszkoleni, ale jeżeli chodzi o nowy lek, to za każdym razem musi go wypisywać lekarz. I bywa tak, że czasem trzeba po to pojechać do Wrocławia czy Brzegu.

Z gratulacjami dla oławskiego koła przyjechała z Warszawy prezes PSD Monika Kaczmarek: - Współpraca między nami jest bardzo dobra, a te trzy dekady działalności to piękny wiek. Pokazuje, że mimo choroby można się długo spotykać, można żyć, ale można być też przykładem dla innych chorych.

Podczas uroczystości wiele było życzeń, podziękowań i gratulacji.

- Jest nam bardzo miło, że na naszym terenie prowadzona jest taka działalność lecznicza - mówiła wicestarosta Maria Bożena Polakowska. - Ta działalność to są przede wszystkim spotkania z państwem, gdy się integrujecie, dzielicie doświadczeniami i wiedzą. Gratuluję tego w imieniu władz powiatu. Trzy dekady działalności to świadectwo determinacji, pasji i solidarności, które wpisały się w historię naszej lokalnej społeczności.

- Gratuluję trzydziestolecia, mam zaszczyt z Wami pracować od 10 lat - mówił burmistrz Oławy Tomasz Frischmann. - To były dobre lata, udało się wspólnie wiele zrobić, ale mam świadomość, że dużo jeszcze przed nami. Cukrzyca ma charakter egalitarny, dotyka ludzi w różnym wieku, różnej płci. Tu nie ma jakichś określonych zasad. Bardzo się cieszę, że możemy się spotkać w naszej oławskiej perełce, czyli w Muzeum Motoryzacji Wena. Zwiedzajcie to muzeum, mówcie innym o nim...

Podczas uroczystości wręczano złote i srebrne Medale za Zwycięstwo nad Cukrzycą oraz odznaczenia dla osób wspierających diabetyków.

*

Ambasadorowie Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Oławie: 1. Anna Ściążko, Bartosz Sobiesiak, Henryk Gulka, Marek Szponar, Tomasz Frischmann, Tomasz Jurczak, Violetta Piątkowska.

Medale „ZA ZWYCIĘSTWO NAD CUKRZYCĄ" otrzymali: Andrzej Kozłowski (46 lat - choruje od 1979 roku), Wojciech Mikoda (44 lata - choruje od 1981 roku), Janina Kott (30 lat - choruje od 1995 roku), Teresa Wąsiewicz (30 lat - choruje od 1995 roku), Bronisław Paszyński (30 lat - choruje od 1995 roku).

„Złote Serce Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków" otrzymali: Teresa Wąsiewicz, Michał Wąsiewicz i Bronisław Paszyński.

TEKST I FOT. JERZY KAMIŃSKI

Zarząd Powiatowy PSD w Oławie składa podziękowania za pomoc w zorganizowaniu 30-lecia powstania PSD w Oławie następującym sponsorom: Urząd Miasta, Starostwo Powiatowe, Bank Spółdzielczy, Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom TĘCZA, Energosystem Wrocław, Zakład Usług Elektrycznych Andrzej Turczynowski, Zakład Usług Ślusarsko-Hydraulicznych Jan Suchostowski, P.H.U. ORI Henryk Pióro, Muzeum Motoryzacji WENA w Oławie.

Medale i odznaczenia wręczała prezes PSD Monika Kaczmarek

Spotkanie akurat w Muzeum Motoryzacji Wena to doskonała okazja, aby zobaczyć - jak to ujął burmistrz Frischmann - „naszą oławską perełkę", z czego skwapliwie skorzystali diabetycy oraz ich goście, (na fot. Violetta Piątkowska oraz Bronisław Paszyński)

Jubileusz był też okazją, aby się zbadać i poznać najnowszy sprzęt przydatny diabetykom

Uczestnicy jubileuszowego spotkania mieli okazję wysłuchać kilku prelekcji na temat cukrzycy

Spotkanie w Wenie było też okazją do wymiany doświadczeń

eprasa.pl fdbc90009a

„Ilustracje" Janusza Jurka – sztuka nowoczesna w Galerii OKO

Janusz Jurek i Anna Ślipko podczas wernisażu

fot. Centrum Sztuki w Oławie

OŁAWA

Kultura

17 października 2025 roku w Galerii OKO odbył się wernisaż wystawy „Ilustracje" autorstwa Janusza Jurka – artysty wizualnego, grafika, ilustratora i fotografa

Wydarzenie przyciągnęło miłośników sztuki nowoczesnej, którzy mogli podziwiać wyjątkowe prace łączące świat technologii, matematyki i klasycznego rysunku.

Janusz Jurek od lat prowadzi własne Studio Grafiki Użytkowej NEO, zajmując się projektowaniem graficznym, fotografią, animacją i grafiką 3D. Jego twórczość zyskała międzynarodowe uznanie – grafiki Jurka były publikowane m.in. w programach Adobe Photoshop i InDesign, w prestiżowych magazynach oraz na okładkach płyt i książek.

Wystawa „Ilustracje" prezentuje zarówno znane, jak i premierowe prace artysty, które zachwycają oryginalnym połączeniem nowoczesnych technologii z wrażliwością tradycyjnego rysunku. Jurek tworzy swoje kompozycje przy pomocy autorskich algorytmów, które generują przestrzenne formy, a następnie nadaje im kształty inspirowane ludzkim ciałem i naturą. Efekt to dzieła o wyjątkowej głębi, balansujące pomiędzy światem cyfrowym a organicznym.

Podczas wernisażu artysta z ciepłem i pasją opowiadał o swojej pracy, inspiracjach i rozwoju nowoczesnych form wizualnych. Spotkanie stało się okazją do rozmów o roli technologii w sztuce i o tym, jak kreatywność potrafi przekraczać granice tradycyjnych mediów.

Wystawę można oglądać w Galerii OKO Owe Odra do 31 października 2025 roku. Wstęp wolny.

(KT)

eprasa.pl fdbc90009a

Tablica pokazuje, skąd przybyli tu nasi przodkowie

Moment odsłonięcia tablicy

Teraz każdy może sprawdzić, z jakich miejscowości na Kresach przybyli na te ziemie jego przodkowie

JELCZ-LASKOWICE

17 października - finałowy dzień projektu kresowego Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach - był wyjątkowy, a jednym z elementów było odsłonięcie tablicy pamiątkowej „Skąd przybyli" na stacji PKP w Jelczu-Laskowicach

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele kresowiaków, sybiraków i innych lokalnych organizacji patriotycznych

Teraz każdy może sprawdzić, z jakich miejscowości na Kresach przybyli na te ziemie jego przodkowie.

- W tym roku przypada 80. rocznica przybycia tu pierwszych przesiedleńców z Kresów Wschodnich II RP - mówiła na peronie 1 jelczańskiej stacji Dorota Miś-Hanys, dyrektor MGCK. - Nie wiedzieli, co ich tutaj czeka. Często dzielili dach z niemieckimi rodzinami - doświadczenie które musiało być niezwykle trudne i poruszające. Wielu z nich sądziło, że to tylko chwilowe miejsce pobytu. To właśnie oni budowali powojenną historię tych ziem, tworzyli nowe domy, wspólnoty i nadzieję na przyszłość. Dziś, po ośmiu dekadach, naszych obowiązkiem jest pamiętać o nich i oddać szacunek tym wszystkim, którzy z odwagą i determinacją rozpoczęli tutaj nowe życie.

Tablicę odsłaniali burmistrz Jelcza-Laskowic Piotr Stajszczyk oraz dyrektor MGCK Dorota Miś-Hanys.

- To dla mnie wielki zaszczyt - mówił przejęty burmistrz. - Dziękuję pracownikom MGCK za wytrwałość, za poszukiwanie informacji i zdobywanie śladów historii. Tablica będzie pokazywała nam wszystkim to, co było 80 lat temu. Zachęcam wszystkich mieszkańców, zwłaszcza młodych, do odwiedzenia tego miejsca na pierwszym peronie stacji kolejowej w Jelczu-Laskowicach.

Tablica to efekt wielomiesięcznej pracy zespołu Miejsko-Gminnego Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach. Jak mówiła dyrektor MGCK, trudno było dotrzeć do informacji, które przeleżały 80 lat w Archiwum Państwowym: - Odbijałyśmy się od instytucji do instytucji i wielokrotnie słyszałyśmy, że takie dane nie istnieją lub zaginęły. Ale nie poddawałyśmy się i w końcu zrealizowałyśmy nasze plany. Zdobyte dane naniosłyśmy na mapę gminy. Jest to pierwszy taki projekt - unikatowy. Teraz każdy mieszkaniec naszej gminy może zobaczyć, skąd przyjechali mieszkańcy danej miejscowości w 1945 roku i jestem pewna, że wiele osób będzie zaskoczonych, jak dużo miejscowości znalazło się na tej mapie.

(CK)

REKLAMA

eprasa.pl fdbc90009a

Podium dziewcząt do lat 17

fot. arch. klubu

Podium chłopców do lat 17

CIĘŻARY

Medale

Sukcesy NA MEMORIALE A. Machowskiego

Sztangiści LKS Polwica Wierzbno pokazali świetną formę podczas rozegranego 18 października Memoriału A. Machowskiego

Zawody odbyły się na obiektach WKS Śląsk Wrocław, a do rywalizacji przystąpili zawodnicy z województw zachodniopomorskiego, opolskiego, śląskiego, lubuskiego i dolnośląskiego. Turniej rozgrywano w jednej konkurencji - podrzucie.

Zawodnicy z Wierzbna spisali się znakomicie, notując liczne rekordy życiowe i stając na podium w kilku kategoriach wiekowych. Wśród najmłodszych, w grupie do lat 12, bezkonkurencyjna okazała się Maja Kraska, która ustanowiła nowy rekord życiowy, podrzucając 73 kilogramy.

W rywalizacji dziewcząt do lat 15 triumfowała Alicja Szaruga. Zawodniczka z Wierzbna zapewniła sobie zwycięstwo w ostatnim podejściu, podnosząc 102 kilogramy - ciężar większy od aktualnego rekordu Polski. Wynik ten był jednocześnie jej nowym rekordem życiowym. W tej samej kategorii wśród chłopców Wojciech Motała zajął drugie miejsce.

W grupie do lat 17 zwyciężyli również reprezentanci Polwicy - Wiktoria Kasielska z wynikiem 84 kg oraz Florian Dąbek, który uzyskał 162 kg. Na podium stanął też Tymoteusz Biadalski (145 kg), zajmując drugie miejsce. Tuż za czołową trójką uplasował się Patryk Siatkowski z wynikiem 125 kg.

W kategorii open kobiet trzecie miejsce zajęła Katarzyna Kraska (94 kg), a wśród mężczyzn Szymon Góralski był szósty, osiągając 123 kg.

To jednak nie koniec sportowych emocji dla młodych zawodników z Wierzbna. Już w najbliższy czwartek trzyosobowa reprezentacja klubu wyruszy do Sokołowa Podlaskiego na Mistrzostwa Polski do lat 15. Barwy LKS Polwica reprezentować będą Julia Wójcik - broniąca tytułu mistrzyni Polski z ubiegłego roku - a także Alicja Szaruga i Wojciech Motała.

Zawodnicy z Wierzbna pokazali, że należą do ścisłej krajowej czołówki, a ich wyniki we Wrocławiu pozwalają z optymizmem patrzeć na nadchodzące mistrzostwa.

(KT)

LKS „Jom-Elektro Orzeł" Lizawice – KS „Kłodawka" Gorzów Wlkp. 8:2

„Orzeł" nadal na fali

TENIS STOŁOWY

II liga dolnośląsko-lubuska

Trzecie z rzędu zwycięstwo podopiecznych Łukasza Rekiecia, którzy prowadzą w tabeli

Mecz z rywalem z Gorzowa Wielkopolskiego rozpoczął się od dwóch szybko wygranych pojedynków singlowych. Filip Młynarski-Ositek i Jacek Nowokuński wygrali po 3:0 i „Orzeł" prowadził 2:0. Kolejne dwa single były bardzo zacięte, trwały po pięć setów i o końcowym sukcesie gospodarzy zadecydowało ich doświadczenie. Piąty punkt dla lizawiczan wywalczył debel Filip Młynarski-Ositek i Jacek Nowokuński, którzy wygrali w trzech setach Jakub Matkowski. Drugi pojedynek deblowy został rozstrzygnięty dopiero w piątym secie. i Jakub Krzywniak przegrywali w nim 0:7, ale doprowadzili do wyrównania 7:7. Jednak w końcówce więcej szczęścia mieli goście, zdobywając pierwszy punkt. Do zwycięstwa w tym meczu brakowało jeszcze jednego punktu i zapewnił go Filip Młynarski-Ositek, wygrywając 3:0 w drugim swoim pojedynku singlowym. Po chwili Jacek Nowokuński podwyższył wynik na 7:1. W przedostatnim singlu Jakub Krzywniakprzegrał 1:3, ale ostatni punkt wywalczył Jakub Matkowski.

Punkty dla „Orła" wywalczyli: Filip Młynarski-Ositek i Jacek Nowokuński – po 2,5 punktów, Jakub Matkowski – 2 oraz Radosław Malinowski – 1.. *

Występujący w III lidze (grupa wschód) zespół MLKS „Victoria" Jelcz-Laskowice wygrał z TKS „Granit" Strzelin 10:7 i po trzeciej kolejce zajmuje czwarte miejsce w tabeli.

Porażki zanotowały dwa zespoły z powiatu oławskiego, występujące w IV lidze. Rezerwa „Orła" Lizawice przegrała na wyjeździe z LKS „Olimpia" II Żerniki Wrocławskie 3:10, a drugi zespół „Victorii" Jelcz-Laskowice uległ KS AZS „Wratislavia" Wrocław 0:10. Obie nasze drużyny mają po trzeciej kolejce zerowy dorobek punktowy i zajmują końcowe miejsca w tabeli.

fot. Jacek Polasz

Filip Młynarski-Ositek (z lewej) i Jacek Nowokuński mieli duży wpływ na zwycięstwo w tym meczu

We wrocławskiej V lidze występują dwie drużyny z powiatu oławskiego: MGLKS „Odra" Oława oraz LKS „Orzeł" III Lizawice. „Orzeł" zremisował na wyjeździe z zespołem „Sady" Wierzchowice 9:9 i zajmuje dziesiąte miejsce po trzeciej kolejce. „Odra" przegrała z LZS „Orion Branda" III Szewce 7:10 i plasuje się na przedostatnim miejscu w tabeli.

W VII lidze rywalizuje MLKS „Victoria" III Jelcz-Laskowice, która przegrała z TKS „Granit" III Strzelin 1:10 i zajmuje ostatnie miejsce w tabeli.

(POL)

SIATKÓWKA

II liga

„Volley" się nie zatrzymuje. Kolejne dwa zwycięstwa na koncie

W ostatnim tygodniu IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice sensacyjnie wyeliminował GKS Katowice z Pucharu Polski i pokonał Ikara Legnicę w meczu ligowym

Siatkarze IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice sprawili ogromną niespodziankę, pokonując na własnym parkiecie lidera Tauron 1. Ligi GKS Katowice – 3:2 (25:15, 15:25, 22:25, 25:23, 15:12) w meczu drugiej rundy z Puchar Polski. Choć katowiczanie byli murowanym kandydatem do awansu, gospodarze zagrali bez kompleksów, walcząc o każdy punkt. Pierwszy set należał zdecydowanie do drużyny z Jelcza-Laskowic, która rozbiła rywali 25:15. W kolejnych partiach to GKS przejął inicjatywę, wygrywając dwa następne sety i wychodząc na prowadzenie 2:1.

Czwarta odsłona to zacięta walka punkt za punkt. Zespół z Jelcza-Laskowic zachował więcej zimnej krwi w końcówce, doprowadzając do tie-breaka po wygranej 25:23. Decydujący set był niezwykle emocjonujący. Gospodarze rozpoczęli znakomicie - prowadzili 4:1. Katowiczanie zdołali jeszcze zbliżyć się do rywali, ale w końcówce nie potrafili zatrzymać skutecznego Natana Wojtasika. O zwycięstwie przesądził as serwisowy atakującego IM Rekord Volley, który przypieczętował sensacyjne zwycięstwo 15:12.

Natan Wojtasik, który zdobył 29 punktów, został wybrany MVP.

Dzięki temu zwycięstwu zespół IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice awansował do kolejnej rundy Pucharu Polski, a jego siatkarze udowodnili, że potrafią walczyć jak równy z równym nawet z zespołami z wyższej ligi.

***

Po sensacyjnej wygranej z GKS-em Katowice w środowym meczu Pucharu Polski, podopieczni Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Pilawy pojechali na wyjazdowy mecz do Legnicy w ramach czwarte kolejki II ligi. Miejscowy Ikar nie miał zbyt wiele do powiedzenia w tym spotkaniu. „Volley" wygrał 3:0 (25:22, 25:20 i 25:17), zostając tym samym liderem rozgrywek.

MVP tego pojedynku został wybrany libero Grzegorz Kukla.

***

W najbliższą sobotę siatkarze z Jelcza-Laskowic zagrają u siebie z beniaminkiem - SPS Modeko Brzeg Dolny. Mecz odbędzie się 25 października o godz. 19.30 w Centrum Sportu i Rekreacji. Wstęp wolny.

(KT)

fot. arch. klubu

Zespół jest w świetnej formie

eprasa.pl fdbc90009a

MGKS „Moto-Jelcz” Oława – LKS „Iskra” Księginice 2:1

„Iskra” nie podpaliła Oławy

PIŁKA NOŻNA
IV liga

Podopieczni Grzegorza Sajewicza wygrali dziewiąty mecz w sezonie, choć tym razem grali bez dwóch podstawowych zawodników

1:0 – MACIEJ ŻMUDA (W 15 MIN.)
2:0 – KAROL DANIELIK (71 – Z KARNEGO)
2:1 – DOMINIK CZAPSKI (89)

OŁAWA
19 PAŹDZIERNIKA 2025. WIDZÓW OKOŁO 120.

SĘDZIOWALI
BARTŁOMIEJ ONISZCZUK – ARBITER GŁÓWNY, A WSPOMAGALI GO ASYSTENCI – KONRAD NOWAK I KACPER MARCZAK (WSZYSCY KS WROCŁAW).

CZERWONA KARTKA
MAKSIM ROUBUT (W 88 MIN. – ZA DWIE ŻÓŁTE)

ŻÓŁTE KARTKI
DAMIAN MISKA (W 24 MIN.), GRZEGORZ BŁASZCZYK (52) ORAZ MAKSIM ROUBUT (65).

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA
LUBECKI - OPATOWSKI, KRZYŚKÓW, ROUBUT, URYSZ – DOBKOWSKI (75 KALISZCZAK), BOCZAR, DANIELIK (80 BRZOZA), MATUSIK, BŁASZCZYK (55 MAŚCIANICA) – ŻMUDA (90 ZAWADKA).

LKS „ISKRA” KSIĘGINICE
KISIEL – GOŁEK (75 DUDEK), PILICHOWSKI, CZERWIŃSKI, KASPRZAK – MISKA, KORZEPA, P.OSTROWSKI, KOZIOŁ, SULIMA (66 Ł.OSTROWSKI) – CZAPSKI.

fot. Jacek Polasz
Maciej Żmuda (w czarnym stroju) dał prowadzenie oławianom w meczu z „Iskrą”

Spotkanie z „Iskrą” było zaplanowane na sobotę 18 października, ale kilka dni przed meczem doszło do zmiany terminu. W tym samym czasie „Błyskawica” Gać miała grać z „Górnikiem” Wałbrzych, a zapowiedziano, że kibice gości nie będą wpuszczeni na stadion. Była więc obawa, że fani „Górnika” mogą „odwiedzić” Oławę, co sprawiłoby problem z zabezpieczeniem oławskiego stadionu. Skontaktowano się z działaczami z Księginic i przełożono mecz na niedzielę o godz.14.00. Ta pora nie była zbyt korzystna, bo w tym samym czasie we Wrocławiu grał „Śląsk” i wielu oławskich kibiców wybrało się na mecz I ligi.

W meczu z „Iskrą” Księginice nie mogło wystąpić trzech zawodników, którzy pauzowali za kartki. Najbardziej odczuwalny był brak snajpera - Damiana Celucha oraz rozgrywającego – Krzysztofa Gancarczyka. Ponadto musiał „odpocząć” również Maksim Huk. Z tego powodu od początku wystąpili: Maciej Żmuda oraz 17-letni Grzegorz Błaszczyk.

„Iskra” Księginice zajmuje jedno z ostatnich miejsc w tabeli IV ligi, ale tego nie było widać na boisku. Goście prowadzili otwartą grę i wielokrotnie zagrozili naszej bramce. W 15 minucie Karol Danielik dośrodkował z rzutu wolnego, a Maciej Żmuda głową pokonał bramkarza gości. Młody napastnik „Moto-Jelcza” godnie w ten sposób zastąpił Damiana Celucha. W rewanżu Dominik Czapski głową przestrzelił po dośrodkowaniu z prawej strony. Kilka minut później Hubert Czerwiński uderzył nad bramką.

W 36 minucie Mateusz Dobkowski zagrał do Grzegorza Błaszczyka, ale młody skrzydłowy strzelił obok bramki. Po chwili Patryk Ostrowski przeprowadził akcję, którą powstrzymał dopiero Bartosz Lubecki. Przed przerwą Krystian Kisiel obronił uderzenie Macieja Żmudy z około 12 metrów.

W drugiej połowie gra się bardziej zaostrzyła. W 52 minucie Grzegorz Błaszczyk ostro zaatakował bramkarza gości, który wybijał piłkę za polem karnym. Goście domagali się czerwonej kartki dla oławianina, ale skończyło się tylko na żółtej. Kacper Kisiel pozostał na boisku, choć utykał do końca meczu. W 70. minucie Mateusz Dobkowski został sfaulowany na polu karnym, a „jedenastkę” wykorzystał kapitan zespołu – Karol Danielik. Kilka minut później zmiennik Michał Kaliszczak podał do wbiegającego Macieja Żmudy, który minął się z piłką. Po chwili Kaliszczak trafił w bramkarza, a Aleksander Boczar strzelił obok bramki.

W 88 minucie drugą żółtą kartkę ujrzał Maksim Roubut, który jest podporą oławskiej defensywy. Białorusin został ukarany za wykopanie piłki poza boisko. Goście momentalnie wykorzystali brak naszego stopera i Dominik Czapski zdobył kontaktowego gola. Końcówka była nerwowa, ale podopieczni Grzegorza Sajewicza utrzymali korzystny wynik.

JACEK POLASZ

Tabela IV ligi

Wyniki XIII kolejki, rozgrywanej 18/19 października

MOTO-JELCZ OŁAWA - ISKRA KSIĘGINICE	2:1
BŁYSKAWICA GAĆ - GÓRNIK WAŁBRZYCH	3:1
ORZEŁ ĄBKOWICE ŚLĄSKIE - PROCHOWICZANKA PROCHOWICE	2:3
LECHIA DZIERŻONIÓW - POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	3:0
PIAST ŻMIGRÓD - PIAST NOWA RUDA	2:2
GÓRNIK ZŁOTORYJA - GKS MIRKÓW	3:1
BARYCZ SUŁÓW - TWARDY ŚWIĘTOSZÓW	10:1
CHROBRY II GŁOGÓW - AKS BAZALT STRZEGOM	3:0
ŁUŻYCE LUBAŃ - LEGSAD KOŚCIELEC	2:1

MIEJSCE DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1. BARYCZ SUŁÓW	13	0	0	39	54:6
2. MOTO-JELCZ OŁAWA	**9**	**2**	**2**	**29**	**23:11**
3. LECHIA DZIERŻONIÓW	8	2	2	26	28:17
4. PIAST ŻMIGRÓD	7	3	2	24	23:12
5. PIAST NOWA RUDA	6	3	4	21	25:17
6. GÓRNIK ZŁOTORYJA	6	3	4	21	23:18
7. PROCHOWICZANKA PROCHOWICE	7	0	6	21	25:32
8. CHROBRY II GŁOGÓW	5	4	4	19	18:19
9. BŁYSKAWICA GAĆ	**5**	**3**	**5**	**18**	**28:26**
10. ORZEŁ ĄBKOWICE ŚLĄSKIE	5	3	5	18	25:26
11. ŁUŻYCE LUBAŃ	5	2	6	17	16:20
12. LEGSAD KOŚCIELEC	4	3	6	15	22:24
13. GKS MIRKÓW	3	4	6	13	16:18
14. GÓRNIK WAŁBRZYCH	3	4	6	13	13:16
15. AKS BAZALT STRZEGOM	3	4	6	13	9:23
16. ISKRA KSIĘGINICE	2	2	9	8	17:31
17. TWARDY ŚWIĘTOSZÓW	2	2	9	8	14:45
18. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	0	2	11	2	6:24

W następnej kolejce, w sobotę 25 października o godz.15.00, „Moto-Jelcz” zagra w Oławie z „Górnikiem” Złotoryja. W niedzielę 26 października o godz.14.00 „Błyskawica” wystąpi na wyjeździe z „Legsadem” Kościelec.

(POL)

LKS „Błyskawica” Gać - KS „Górnik” Wałbrzych 3:1

Trzecie zwycięstwo z rzędu

PIŁKA NOŻNA
IV liga

„Błyskawica” pewnie odniosła trzecie zwycięstwo z rzędu i po fatalnym początku sezonu zajmuje miejsce w środku tabeli

1:0 – KRYSTIAN PABINIAK (68`)
2:0 – MICHAŁ HAWRYŁO (84` - RZUT KARNY)
3:0 – JAKUB GOLIŃCZAK (90`+3)
3:1 – OLIVIER ŁABIAK (90`+4)

MECZ:
GAĆ, 18 PAŹDZIERNIKA 2025 R.

WIDZÓW:
OKOŁO 100

SĘDZIOWIE:
TOMASZ PONDEL – ARBITER GŁÓWNY; ASYSTENCI: MATEUSZ CHRUSZCZ, MARCIN BABIARZ (WSZYSCY KS WROCŁAW)

ŻÓŁTE KARTKI:
MICHAŁ HAWRYŁO (15`), RAFAŁ WOŹNIAK (55`), BARTŁOMIEJ BŁASZCZYK (76`), FILIP WĘGRZYŃSKI (83`)

LKS „BŁYSKAWICA” GAĆ:
JANICZAK – ORZECHOWSKI, PABINIAK, FICOŃ, BŁASZCZYK (ŁUKAWIECKI 85`) – DRACZYŃSKI (NAŚCISZEWSKI 85`) – DUDEK, HAWRYŁO (NOCZYŃSKI 89`) – SŁOWIŃSKI (YEVTUSHENKO 65`), WOŹNIAK (WALCZAK 80`), BOGDANIK (GOLIŃCZAK 89`)

KS „GÓRNIK” WAŁBRZYCH:
WĘGRZYŃSKI – ZIIATDINOV (NOWAK 72`), CIRINEU, STEC, REWERS – BRZEZIŃSKI (JANKOWSKI 77`), MIGACZ, NOWOMIEJSKI, ROMBEK, RZOŃCA – ŁABIAK

fot. Grzegorz Pawlak
„Błyskawica” pewnie wygrała z Wałbrzychem

Od początku spotkania wyraźnie lepsi na boisku byli podopieczni Marcina Krzykowskiego. Na pierwsze poważne zagrożenie bramki gości kibice musieli jednak poczekać do 15. minuty. Po dośrodkowaniu Wiktora Słowińskiego główkował Rafał Woźniak, ale jego strzał zdołał obronić bramkarz.

W okolicach 30. minuty najpierw groźnie z dystansu uderzył Martin Rewers, a chwilę później również spoza pola karnego próbował Wiktor Słowiński – oba uderzenia minęły jednak bramkę. Pod koniec pierwszej połowy „Błyskawica” miała dwie kolejne dogodne okazje. Najpierw po strzale z dystansu Rafała Woźniaka dobrze interweniował Filip Węgrzyński, a chwilę później golkiper gości popisał się świetną paradą po potężnym uderzeniu Dawida Bogdanika w 40. minucie.

Tuż przed przerwą groźnie odpowiedział „Górnik” – minimalnie obok bramki strzelił Michał Rzońca. Do szatni obie drużyny schodziły więc przy bezbramkowym remisie, choć gospodarze wyraźnie dominowali i prowadzili grę. Goście natomiast próbowali wysokiego pressingu i szukali swoich szans w kontratakach.

Po wznowieniu gry odważniej zaatakowali zawodnicy z Wałbrzycha. Po dwójkowej akcji Vadyma Ziiatdinova i Eryka Migacza ten drugi uderzył minimalnie obok słupka. W 60. minucie „Błyskawica” zamknęła rywali w polu karnym serią rzutów rożnych. Najpierw groźnie główkował Krystian Pabiniak, a chwilę później mocny strzał z woleja Marcina Dudka z trudem obronił bramkarz.

W 68. minucie dośrodkowania drużyny z Gaci wreszcie przyniosły efekt. Po rzucie rożnym wykonywanym przez Michała Hawryło skutecznym strzałem głową akcję zamknął Krystian Pabiniak – 1:0.

Gospodarze nie zwolnili tempa i wciąż atakowali. W 83. minucie, po dośrodkowaniu Oliwiera Walczaka, bramkarz złapał piłkę, lecz przy próbie wznowienia gry brutalnie kopnął biegnącego obok Dawida Bogdanika. Sędzia podyktował rzut karny i ukarał golkipera żółtą kartką. „Jedenastkę” pewnie wykorzystał Michał Hawryło, podwyższając wynik na 2:0.

Goście byli już wyraźnie zrezygnowani i nie potrafili stworzyć groźnej sytuacji. Dopiero w doliczonym czasie gry zrobiło się ciekawiej. W trzeciej minucie doliczonego czasu piłkę w środku pola przechwycił Jakub Golińczak. Mając sporo miejsca, podprowadził ją bliżej bramki i z około 18 metrów uderzył precyzyjnie przy słupku – 3:0.

W ostatniej akcji meczu po strzale Oskara Nowaka piłka odbiła się od interweniującego Piotra Ficonia i spadła pod nogi niepilnowanego na piątym metrze Oliviera Łabiaka. Zawodnik „Górnika” przyjął piłkę, minął bramkarza i zdobył honorową bramkę dla gości.

Drużyna z Gaci, będąca na fali zwycięstw, zajmuje obecnie 9. miejsce w tabeli z dorobkiem 18 punktów. W następnej kolejce „Błyskawica” zagra na wyjeździe z Legsadem Kościelec.

MICHAŁ NIEDŹWIEDŹ

eprasa.pl fdbc90009a

PIŁKA NOŻNA

Klasa „B”

„Czarni” Sobocisko nowym liderem

Miniona kolejka przyniosła zmianę na prowadzeniu w tabeli grupy V

Zapowiadany mecz pomiędzy rezerwą „Moto-Jelcza” a MKS Siechnice nie odbył się. Wszystko przez przełożenie meczu IV ligi na niedzielę, kiedy też miała grać druga drużyna. Z tego powodu w porozumieniu z MKS Siechnice przełożono to spotkanie na 16 listopada.

Wykorzystali to „Czarni” Sobocisko gromiąc „Polonię” Godzikowice 9:0. Drużyna z Sobociska awansowała w ten sposób na pierwsze miejsce w tabeli. Liderem mogła zostać „Burza-Dombud” Chwalibożyce, ale niespodziewanie przegrała w Kotowicach.

Niecodzienny przebieg miał mecz pomiędzy „Szaluną” Zębice a „Lotosem” Gaj Oławski. Goście prowadzili do przerwy 2:0, ale po zmianie stron stracili cztery gole.

W meczu derbowym w grupie IV skuteczniejsze okazało się „Zalesie” Wójcice, które pokonało „Burzę” Dębina. Jeden punkt wywalczyła drużyna z Minkowic Oławskich, grając na wyjeździe z rezerwą GKS Mirków. W najbliższej kolejce lider przyjedzie do Minkowic. Ciekawe czy gospodarze sprawią niespodziankę?

Grupa IV

Zalesie Wójcice - Burza Dębina 6:0

Gole: Oleksij Shian i Jakub Maćków – po 2, Marek Kłodziński i Anton Nedakov.

GKS II MIRKÓW - INVEST-HOUSE 1:1

Bramka dla Minkowic: Dawid Kołtowski.

KS ZBYTOWA – PIAST NADOLICE 7:1
LZS SOLNIKI M. – BOROWIANKA 4:3
WKS LIGOTA WLK. - WKS KĄTNA 3:0
DZIADOWA KŁODA - KP 99 ŚLIWICE 5:1
PAUZOWALI BŁĘKITNI KRZECZYN

TABELA PO X KOLEJCE			
1. KS ZBYTOWA	9	22	47:11
2. LZS SOLNIKI MAŁE	9	22	37:14
3. ZALESIE WÓJCICE	**10**	**19**	**33:13**
4. INVEST-H.MINKOWICE	**9**	**17**	**32:19**
5. GKS DZIADOWA KŁODA	10	16	35:27
6. PIAST NADOLICE	9	16	28:31
7. WKS LIGOTA WIELKA	10	14	25:24
8. GKS II MIRKÓW	9	13	36:31
9. BOROWIANKA BOROWA	9	12	22:29
10. WKS KĄTNA	9	9	21:29
11. BŁĘKITNI KRZECZYN	9	7	22:40
12. BURZA DĘBINA	**9**	**6**	**14:51**
13. KP 99 ŚLIWICE	9	1	16:49

*

W następnej kolejce, w niedzielę 26 października o godz.11.00, zagrają: Invest-House Minkowice – KS Zbytowa, Burza Dębina - WKS Ligota Wielka oraz KP 99 Śliwice - Zalesie Wójcice.

Grupa V

Moto-Jelcz II Oława - MKS Siechnice - mecz przełożono na 16 listopada.

Czarni Sobocisko - Polonia Godzik. 9:0 Gole: Kornel Chajdziony – 4, Krzysztof Rogowski i Marcel Chajdziony – po 2 oraz Piotr Bielecki.

Jankowianka W. - Zorza Niemil 2:2 Strzelcy: Bartosz Konarski i Marcin Bochenkiewicz – dla gospodarzy, a dla gości – Kacper Suszak i gol samobójczy.

Sokół II Marcink. - Orzeł Św.Katarzyna 6:2 Bramki dla Sokoła: Mateusz Rado – 3, Radosław Diakowski – 2 oraz Jakub Jakobsze.

Odra Kotowice - Burza-Dombud 4:2 Gole dla Chwalibożyc: Bartosz Trzebuniak – 2.

Szaluna Zębice – Lotos Gaj Oł. 4:2 Bramki dla Lotosu: Wiktor Mik i Serhij Nykolushenko.

TABELA PO IX KOLEJCE			
1. CZARNI SOBOCISKO	9	20	42:16
2. MKS SIECHNICE	8	19	39:14
3. BURZA-DOMBUD CHWALIB.	9	18	35:26
4. MOTO-JELCZ II OŁAWA	8	16	42:17
5. SZALUNA ZĘBICE	9	16	31:24
6. SOKÓŁ II MARCINKOWICE	9	15	31:26
7. LOTOS GAJ OŁAWSKI	9	13	21:27
8. ORZEŁ ŚWIĘTA KATARZYNA	9	10	24:33
9. ZORZA NIEMIL	9	8	17:21
10. ODRA KOTOWICE	9	7	11:24
11. JANKOWIANKA WIERZBNO	9	4	11:39
12. POLONIA GODZIKOWICE	9	4	9:46

*

W następnej kolejce, w niedzielę 26 października o godz.11.00, zagrają: Polonia - Sokół II; o godz.14.00: Lotos – Odra, Jankowianka – Burza-Dombud, Zorza – Czarni, MKS Siechnice – Orzeł, a o godz.18.00: Moto-Jelcz II – Szaluna.

(POL)

Tabela III ligi kobiet

Wyniki VIII kolejki z 18/19 października

MUKS Kostrzyn - Moto-Jelcz Oława

- mecz przełożono na 15 marca, bo lubuski zespół grał w tym terminie w 1/32Pucharu Polski.

MITECH ŻYWIEC - ŚLĘZA II WROCŁAW 2:3
POLONIA TYCHY - ROLNIK GŁOGÓWEK 3:0
LKS GOCZAŁKOWICE - GKS TYCHY 3:1
PRZYLEP ZIELONA GÓRA - GÓRNIK ZABRZE 4:3
UNIA OPOLE – ZAGŁĘBIE LUBIN 0:6

*

W najbliższej kolejce, w niedzielę 26 października o godz.17.00, piłkarki „Moto-Jelcza” zagrają w Oławie z LKS Goczałkowice-Zdrój.

TABELA PO VIII KOLEJCE			
1. ŚLĘZA II WROCŁAW	8	22	34:9
2. POLONIA TYCHY	8	21	19:8
3. ZAGŁĘBIE LUBIN	8	19	42:7
4. MUKS KOSTRZYN NAD ODRĄ	7	15	29:16
5. MITECH ŻYWIEC	8	13	30:16
6. GKS TYCHY	8	13	23:18
7. MOTO-JELCZ OŁAWA	7	10	30:13
8. LKS GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ	8	9	10:19
9. PRZYLEP ZIELONA GÓRA	8	9	22:41
10. ROLNIK GŁOGÓWEK	8	3	6:33
11. GÓRNIK ZABRZE	8	3	8:52
12. UNIA OPOLE	8	1	10:31

(POL)

Klasa „A” seniorów

Grupa III

Wyniki X kolejki, z 18/19 października Różanka Wrocław – Czarni J-L 0:5 Gole: Mateusz Walczak i Mateusz Okos – po 2 oraz Jakub Malinowski. WKS Wilczyce - Polonia Miłoszyce 0:2 Bramki: Marcin Koselski i Maciej Żarski.

Czarni Chrząstawa – Skra Wojnowice 2:3 Semafor Brochów – Pogoń Oleśnica 0:4 Długołęka 2000 - KS Gręboszyce 2:1 Dąb Dobroszyce – Widawa Kiełczów 0:3 KS Dobroszów - Widawa Bierutów 2:2 AP Oleśnica – Polar Wrocław 1:4

TABELA PO X KOLEJCE			
1. POLAR WROCŁAW	10	25	40:13
2. SKRA WOJNOWICE	10	24	36:13
3. POGOŃ OLEŚNICA	10	23	34:11
4. AP OLEŚNICA	10	22	27:14
5. DŁUGOŁĘKA 2000	10	21	22:9
6. POLONIA MIŁOSZYCE	10	19	27:15
7. CZARNI CHRZĄSTAWA	10	14	33:20
8. SEMAFOR BROCHÓW	10	13	21:23
9. KS GRĘBOSZYCE	10	12	20:18
10. CZARNI JELCZ-LASK.	10	11	22:27
11. WIDAWA KIEŁCZÓW	10	11	28:36
12. DĄB DOBROSZYCE	10	11	12:26
13. WKS WILCZYCE	10	7	12:34
14. WIDAWA BIERUTÓW	10	4	13:37
15. RÓŻANKA WROCŁAW	10	3	12:36
16. KS DOBROSZÓW	10	2	11:38

*

W sobotę 25 października o godz.14.30 „Czarni” Jelcz-Laskowice zagrają u siebie z „Polarem” Wrocław, a „Polonia” Miłoszyce gościć będzie „Różankę” Wrocław. Grupa IV

Wyniki X kolejki, z 18/19 października

Rapid Domaniów - LKS Stary Śleszów 4:2 Bramki dla Rapidu: Damian Lechniuk – 2, Michał Reszczyński i Przemysław Skonieczny.

Zorza Zabardowice - GKS Kobierzyce 1:4 Gol dla Zorzy: Vitalij Rakutskyj.

Korona Osiek – Galacticos Solna 0:2 Burza Bystrzyca - Energetyk S. 0:4 KP Kobierzyce - LKS Brożec 4:1 Polonia Jaszowice - Ślęża Sobótka 0:6 Esthetic Ludów Śl. – Polonia II Bielany 2:0 Sparta Wrocław - KS Żórawina 0:4

TABELA PO X KOLEJCE			
1. KORONA OSIEK	**10**	**23**	**27:8**
2. ENERGETYK SIECHNICE	10	23	29:13
3. KS ŻÓRAWINA	10	22	33:6
4. GALACTICOS SOLNA	10	21	27:11
5. KP KOBIERZYCE	10	21	30:15
6. ŚLĘŻA SOBÓTKA	10	17	26:17
7. SPARTA WROCŁAW	10	17	16:23
8. GKS KOBIERZYCE	10	15	31:26
9. RAPID DOMANIÓW	**10**	**12**	**22:20**
10. POLONIA JASZOWICE	10	12	21:31
11. ESTHETIC LUDÓW ŚL.	10	10	15:17
12. LKS STARY ŚLESZÓW	10	10	21:27
13. POLONIA II BIELANY WR.	10	8	17:22
14. BURZA BYSTRZYCA	**10**	**8**	**7:28**
15. LKS BROŻEC	10	4	7:36
16. ZORZA ZABARDOWICE	**10**	**3**	**10:39**

*

W sobotę 25 października o godz.14.00 zagrają: „Ślęża” Sobótka z „Burzą” Bystrzyca oraz GKS Kobierzyce z „Rapidem” Domaniów. W niedzielę 26 października o godz.14.00 zmierzą się: LKS Brożec z „Zorzą” Zabardowice oraz LKS Stary Śleszów z „Koroną” Osiek.

(POL)

Klasa „0” seniorów

Wyniki XI kolejki, rozgrywanej 9-11 października

ORZEŁ MARSZOWICE – STRZELINIANKA 0:3
SOKÓŁ MARCINK. – MKP WRATISLAVIA 5:2

Bramki dla Sokoła: Paweł Borzęcki, Igor Janiuk, Sebastian Stawiarz, Kasper Morawski i Mateusz Fitas.

ROKITA BRZEG D. – ORZEŁ PAWŁOWICE 4:3
ZENIT MIĘDZYBÓRZ – PIAST II ŻMIGRÓD 2:1
WKS WIERZBICE – PIAST LUTYNIA 4:2
POLONIA BIELANY – PIAST ŻERNIKI 3:1
BŁYSK KUŹNICZYSKO – KS ŁOZINA 2:3
MKP WOŁÓW – POLONIA TRZEBNICA 3:0

TABELA PO XI KOLEJCE			
1. POLONIA BIELANY WR.	11	29	31:10
2. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	11	25	25:16
3. ROKITA BRZEG DOLNY	11	22	31:25
4. MKP WOŁÓW	11	21	28:15
5. WKS WIERZBICE	11	20	31:24
6. POLONIA TRZEBNICA	11	18	28:20
7. ORZEŁ PAWŁOWICE	11	18	18:15
8. STRZELINIANKA STRZELIN	11	17	23:27
9. KS ŁOZINA	11	15	21:26
10. PIAST WROCŁAW-ŻERNIKI	11	14	31:25
11. PIAST II ŻMIGRÓD	11	14	24:21
12. ORZEŁ MARSZOWICE	**11**	**11**	**18:22**
13. PIAST LUTYNIA	11	11	17:23
14. SOKÓŁ MARCINKOWICE	**11**	**8**	**15:20**
15. BŁYSK KUŹNICZYSKO	11	4	12:33
16. MKP WRATISLAVIA	11	1	15:46

*

W następnej kolejce, w sobotę 18 października o godz.14.00, „Sokół” Marcinkowice zagra na wyjeździe z MKP Wołów, a „Orzeł” Marszowice zmierzy się w Łozinie z miejscowym KS.

(POL)

Kompromitacja w Pucharze Polski

PIŁKA NOŻNA

Puchar Polski

Juniorzy „Moto-Jelcza” wygrali ze swoimi starszymi kolegami, ale wskutek niedopatrzenia przyznano walkower na korzyść IV-ligowców

W środę 15 października rozgrywano mecze 1/4 Pucharu Polski na szczeblu okręgu wrocławskiego. Wskutek losowania dwie drużyny „Moto-Jelcza” trafiły na siebie. Bratobójczy pojedynek został przeniesiony na wtorek 14 października, o czym poinformowano na stronie klubowej dzień wcześniej. Ta zmiana sprawiła, że wielu zainteresowanych kibiców nie stawiło się na tym meczu.

Sam pojedynek miał nieoczekiwany przebieg. Seniorzy przed końcem meczu prowadzili 2:1 po bramkach Alana Burkiewicza i Damiana Celucha, a dla juniorów trafił Aleksander Piotrowski. Podopieczni Jacka Imianowskiego udanie finiszowali i w końcówce doprowadzili do wyrównania za sprawą bramki Wojciecha Gancarczyka, a w doliczonym czasie Grzegorz Błaszczyk zdobył zwycięskiego gola dla juniorów. Radość młodych oławian była ogromna, bo to był ich szósty wygrany pojedynek w tegorocznych rozgrywkach pucharowych. Jednak po kilku dniach okazało się, że DZPN we Wrocławiu zweryfikował wynik tego meczu, przyznając walkower na korzyść seniorów „Moto-Jelcza”. Powodem była gra w drużynie juniorów nieuprawnionego zawodnika, który powinien pauzować za żółte kartki.

Czy to jest tylko niedopatrzenie kogoś w klubie czy kolejny przykład braku profesjonalizmu? Można by uznać, że jest to jednorazowy przypadek, ale zbiegło się to w czasie z innym walkowerem. Otóż w ubiegłej kolejce 11 października druga drużyna trampkarzy „Moto-Jelcza”, występująca w VI lidze, wygrała 11:4 ze „Skrą” Wojnowice. Jednak najprawdopodobniej nikt z klubu nie przesłał protokołu z tego meczu do władz związkowych, co zaowocowało przyznaniem walkowera na korzyść wojnowiczan.

W innych meczach ćwierćfinałowych nie było niespodzianek i faworyci wygrali swoje pojedynki:

„BARYCZ” SUŁÓW – „ŚLĘZA” WROCŁAW 1:4
„PIAST” WR.-ŻERNIKI – „ROKITA” BRZEG DOLNY 0:4
„ENERGETYK” SIECHNICE – „POLONIA” BIELANY WR. 1:5

Mecze półfinałowe zaplanowane są na 25 marca, a wcześniej odbędzie się losowanie.

(POL)

W niedzielę rozpoczną sezon

Stowarzyszenie Morsy z Jelcza zaprasza na otwarcie nowego sezonu morsowego, które odbędzie się w niedzielę 26 października. Tym razem uczestnicy wejdą do zimnej wody w wyjątkowym klimacie - pod hasłem „Szalone lata 20-te” oraz „Poszukiwany mors gangster i jego ludzie”

Spotkanie potrwa od godziny 11:00 do 15:00, a kulminacyjny moment - wspólna rozgrzewka i kąpiel - zaplanowany jest na 12:00. Organizatorzy przygotowali bogaty program atrakcji, wśród których każdy znajdzie coś dla siebie.

Na uczestników czekać będą m.in. alpaki, ognisko z kiełbaskami, grochówka, chleb ze smalcem, grill, a także sauny i balia. Nie zabraknie również sportowej rywalizacji w formie skoków w workach oraz wspólnych gier i zabaw. Tradycyjnie odbędą się kiermasze – ciast, różności oraz stoiska z akcesoriami 3D. Dodatkową atrakcją będzie loteria fantowa.

Wszystkich gości zachęca się do przygotowania oryginalnych przebrań nawiązujących do tematyki „szalonych lat 20.” i gangsterów. Na najlepsze przebrania przewidziano upominki od organizatorów.

Pierwsze morsowanie w sezonie to nie tylko okazja do hartowania ciała, ale też spotkania w gronie znajomych i dobrej zabawy. *Morsy z Jelcza* liczą, że w tym roku nad wodą pojawi się rekordowa liczba uczestników i sympatyków zimowych kąpieli. **(KT)**

eprasa.pl fdbc90009a

Twórzmy wspólnie FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy

LESŁAW MAZUR
autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura"

Ocalić od zapomnienia

(album 207)

To zdjęcie pochodzi z archiwum Janusza Żbikowskiego, a przedstawia chłopców, którzy tego roku (ok.1960) przyjmowali Komunię Świętą. Wśród nich m.in. Franciszek Październik czy Romek Żarowski (rozpoznacie?). Obok po prawej stoi ks. Franciszek Kutrowski. Zdjęcie zrobił znany oławski fotograf Bronisław Żydło. Dzieci ustawiono na wale Oławki, po lewej niewidoczny most na Strzelnej.

BARAN

(21.03-20.04)

Uda się zrealizować tylko część zamierzeń, ale to będzie wymagało sporo wysiłku. Środek tygodnia okaże się sprzyjający na zakupy lub niewielkie inwestycje. Musisz uzbroić się w cierpliwość w sprawach sercowych. Partner potrzebuje więcej czasu, nie możesz naciskać.

BYK

(21.04-21.05)

Pojawią się dodatkowe zajęcia i problemy. Pomocy szukaj u Raka i Wagi, na pewno nie zawiodą. Nieoczekiwane spotkanie w mocno trapiących cię sprawach- w sobotę lub niedzielę. Gwiazdy będą sprzyjały gotowym zaryzykować, ale bez przesady, nie szalej.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

Tydzień nieszczególny, zarówno w pracy, jak i w domu. Niewesoło będzie aż do piątku, a potem nastąpi poprawa. Ktoś będzie się starał zaszkodzić w dążeniu do awansu lub zmiany pracy. Nie zniechęcaj się, nie rezygnuj z konsekwentnego poszukiwania.

RAK

(22.06-22.07)

Radosny i ciekawy tydzień, który spędzisz w towarzystwie interesujących osób. Uda się zawrzeć nowe znajomości, które będą bardzo cenne w niedalekiej perspektywie. Pewne zachowania partnera wzbudzą niepokój w niedzielę.

LEW

(23.07-22.08)

Zbyt często zapominasz, że twoje widzenie spraw nie zawsze musi się zgadzać ze stanowiskiem innych, nawet najbliższych osób. Dbaj o równowagę w prowadzonych działaniach, nie angażuj wszystkich w konflikty, zachowuj dystans.

PANNA

(23.08-22.09)

Równowaga i harmonia od poniedziałku do piątku. Poczujesz się dobrze i bezpiecznie. Spokój zakłócą nieoczekiwane wiadomości pod koniec tygodnia i konieczność zajęcia stanowiska w kontrowersyjnych sprawach oraz podjęcia stosownych działań.

WAGA

(23.09-23.10)

Korzystny tydzień, pełen miłych chwil i ciekawych znajomości. Niektóre mogą okazać się korzystne dla podreperowania domowego budżetu. Partner może poczuć się nieco zaniedbany, szansa na poprawę relacji nadarzy się w niedzielę.

SKORPION

(24.10-22.11)

Nie musisz się martwić o finanse i pracę. Wszystko ułoży się doskonale, a efekty będą godne podziwu. W sprawach sercowych nastąpi ochłodzenie. Wszelkie podejmowane próby porozumienia są skazywane na fiasko, bo ważniejsze jest dla obu stron trwanie przy swoim.

STRZELEC

(23.11-21.12)

W sercu coś drgnie. Zapragniesz miłości i zrozumienia. Uda się to, co planujesz i czego pragniesz. Tydzień korzystny dla uczuć, będzie szansa na ożywienie. Gorzej zapowiada się w sprawach zawodowych. Nieporozumienia i niejasności - w piątek i poniedziałek.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

Od początku tygodnia będziesz biegał, załatwiał i organizował wiele spraw. Pomogą w tym Waga lub Lew. Efekty zadowolą nie tylko ciebie, również bliskich i przyjaciół. W sprawach zawodowych - wyciszenie i czas na podsumowania.

WODNIK

(21.01-20.02)

Zaczniesz myśleć o świętach, prezentach, rozpoczniesz przygotowania, co sprawi radość. W piątek i sobotę możliwe odwiedziny krewnego lub przyjaciela. Finanse poprawią się dzięki wygranej bądź nieoczekiwanej dodatkowej pracy, z którą świetnie sobie poradzisz.

RYBY

(21.02-20.03)

Ciekawy tydzień, pełen emocji. Nie będziesz narzekał na nudę i brak wrażeń. Uda się prawie wszystko, co zaplanowałeś na ten czas. Zdrowie - doskonałe, nie musisz się o nic martwić, jednak zachowaj umiar podczas czekającej cię uroczystości.

eprasa.pl fdbc90009a